Chciała potrącić teściową? str. 2.

Przez Zielinę na podwójnym gazie str. 2.

Szczury na osiedlu str. 24.

Poleciały wióry str. 23.

Pięć lat w pięć tygodni str. 17.

Tłumy na gogolińskim jarmarku str. 18.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

19 marca 2024 r. Nr 12 (1349)

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

STACJA PALIW PIETNA GROTRANS
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
Łany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201, 501 472 383

Nie chcemy takiej fuszerki

Mieszkańcy Jasionej mają sporo zastrzeżeń do robót wykonanych w ramach budowy kanalizacji w ich miejscowości. Spękany i pozapadany asfalt nie jest tym, czego oczekiwali. Niemałe kontrowersje budzi również sama kanalizacja, która ich zdaniem nie jest szczelna. „To jedna wielka fuszerka" - mówią zgodnie.

Wracamy do tematu, o którym na łamach naszej gazety informowaliśmy już 6 lutego. Opisywana przez nas sprawa dotyczyła nieszczelności świeżo zrobionej kanalizacji. Kwestia ta była także poruszana podczas Sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach (24 stycznia). Już wtedy radny Marek Skóra zapowiedział złożenie stosownej interpelacji. Informował zarazem, że mieszkańcy mają uwagi do samego odbioru inwestycji. Mieszkańcy Jasionej są zdania, iż osoba wykonująca kamerowanie instalacji miała powiedzieć, że nieopodal kościoła zauważono uszczelnienie wychodzące do rur kanalizacyjnych, czyli kolektora odbiorowego.

Dokończenie nas str. 6.

9 771505 486071 12

ISSN 1505-4861

Znaleziono zwłoki

W czwartek 14 marca w Krapkowicach służby ratunkowe szukały zaginionej osoby. Finał akcji okazał się tragiczny.

Zdarzenie miało miejsce w godzinach porannych. Wtedy 45-letni mieszkaniec Krapkowic wyszedł ze swojego domu i udał się w nieznanym kierunku. Po pewnym czasie zaczęły go już szukać wszystkie patrole z komendy powiatowej policji oraz strażacy.

Niestety finał poszukiwań okazał się tragiczny. Ciało 45-latka znaleziono przy zabudowaniach nad Osobłogą w Krapkowicach.

W akcji udział brały zastępy straży pożarnej z JRG Krapkowice, OSP Odrowąż i OSP Obrowiec. Sprawę bada prokuratura.

(mim), fot. (OSP Odrowąż)

OPTYKAn SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
CENNIK
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice
tel. 533 107 107

KOMITET SONIKA
Dobrze się znamy.
Maciej SONIK
Marcin MADZIAŁA
Bożena HARĘŻA
Kandydat na BURMISTRZA KRAPKOWIC
Kandydat na BURMISTRZA GOGOLINA
Kandydatka na BURMISTRZA ZDZIESZOWIC
Materiał KWW Macieja Sonika
Zapoznaj się z wszystkimi naszymi kandydatami
sonik.pl/kandydaci

eprasa.pl e9bc990a3f

Chciała potrącić teściową?

Kierująca volkswagenem wjechała na wstecznym biegu w rower, przy którym stała 79-letnia kobieta, a następnie odjechała w nieznanym kierunku. Niewykluczone, że sprawczynią była synowa poszkodowanej.

W poniedziałek 18 marca o godz. 11.15 krapkowiccy policjanci otrzymali nietypowe zgłoszenie, które dotyczyło niebezpiecznego incydentu drogowego w Kujawach. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca rowerem 79-latka jadąc ulicą Głogowską, zauważyła pojazd marki Volkswagen, który podjechał bardzo blisko jednośladu.

Rowerzystka zjechała na pobocze i zatrzymała się.

- Rowerzystka zjechała na pobocze i zatrzymała się, żeby przepuścić volkswagena – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek. - Kobieta kierująca volkswagenem ominęła 79-latkę, a następnie na wstecznym biegu wjechała w rower, uszkadzając go.

Kierująca volkswagenem odjechała w nieznanym kierunku.

- 79-latka rozpoznała jednak kobietę kierującą samochodem – dodaje Dominik Wilczek. – Oznajmiła, że za kierownicą siedziała jej synowa.

Aktualnie policjanci ustalają tożsamość sprawczyni incydentu.

(mim), foto poglądowe

Przez Zielinę na podwójnym gazie

Krapkowiccy policjanci zatrzymali 37-latka kierującego volkswagenem. Jak się później okazało, mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi i był pijany.

Do zatrzymania doszło w piątek 15 marca około godziny 12.00 na ulicy Prudnickiej w Zielinie. Tam policjanci zauważyli 37-latka kierującego volkswagenem, który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

- Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Mieszkańca powiatu krapkowickiego przebadano alkomatem. Urządzenie wskazało ponad promil. Ponadto mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdów mechanicznych. W związku z tym o dalszych losach 37-latka zadecyduje sąd.

(mim)

Debatowali o problemach narkotykowych

Narkotyki - Zła Strona Medalu była tematem Debaty Społecznej, która odbyła się 15 marca. Organizatorem tego przedsięwzięcia była Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach.

W spotkaniu wzięli udział zaproszeni uczniowie i mieszkańcy powiatu krapkowickiego oraz kadra kierownicza Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach. Głównym gościem natomiast był specjalista w pracy z osobami uzależnionymi Marek Łabudziński.

Organizatorem debaty była Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach.

Tego rodzaju spotkania organizowane są cyklicznie, po to by konsultować z mieszkańcami ważne tematy wynikające z bieżących spostrzeżeń oraz pracy policjantów. Ostatnia debata poświęcona była problemom wynikającym ze spożycia narkotyków. Celem debaty było uświadomienie zgromadzonym jak negatywny wpływ na organizm człowieka mają używki a także wypracowanie wspólnych metod działania, zmierzających do ograniczenia występujących zagrożeń. Głównym gościem zaproszonym do wygłoszenia prelekcji był psycholog społeczny, profilaktyk, specjalista terapii uzależnień, trener psychoedukacji Marek Łabudziński. Opowiadał w jaki sposób radzić sobie z problemami z narkotykami oraz jak mocno negatywny wpływ mają one na nasze zdrowie. Dodatkowo przytoczone zostały przykłady jego rozmów z osobami uzależnionymi, z którymi ma bezpośredni kontakt. Podsumowaniem debaty była dyskusja, podczas której specjalny gość udzielał zebranym odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Ta część spotkania pozwoliła na zdiagnozowanie potrzeb społeczeństwa. W spotkaniu wzięło udział 85 osób.

(matt), fot. (KPP Krapkowice)

Bez uprawnień i z uszkodzoną szybą

Krapkowiccy policjanci zatrzymali kierowcę seata, który jechał z prędkością 128 km/h w terenie zabudowanym. Stan techniczny jego samochodu też pozostawiał wiele do życzenia.

Zdarzenie miało miejsce w nocy z 15 na 16 marca na drodze wojewódzkiej 416 w Nowym Dworze Prudnickim. Tam o godz. 00.13 funkcjonariusze zatrzymali 29-letniego mieszkańca Głogówka, który jechał z prędkością 128 km/h w terenie zabudowanym.

- W lutym mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy za kierowanie pojazdem po użyciu alkoholu bądź środków odurzających – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Policjanci zbadali także stan techniczny seata. Okazało się, że samochód miał uszkodzoną przednią szybę. W związku z tym mundurowi zatrzymali także dowód rejestracyjny pojazdu.

O dalszych losach 29-latka zadecyduje sąd.

(mim)

123 km/h w terenie zabudowanym

W Pietnej zatrzymano kierowcę volkswagena, który pędził z prędkością 123 km/h w terenie zabudowanym.

Do zatrzymania doszło 15 marca około godziny 1.30 w nocy na ulicy Krapkowickiej. Za kierownicą samochodu siedział 28-latek. Funkcjonariusze przebadali go alkomatem. Mężczyzna był trzeźwy.

Kierowcę ukarano mandatem w wysokości 2500 zł i 15 punktami karnymi.

(mim)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

TYGODNIK Krapkowicki

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

od 25 lat z Wami

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl e9bc990a3f

OPIOŁY

OPIOŁA
DENIS

7 kwietnia proszę
o głos w wyborach
na
Burmistrza Krapkowic

www.denisopiola.pl

Materiał sfinansowany ze środków Komitetu Wyborczego Wyborców Denisa Opioły

Śląscy
Samorządowcy

Okręg nr 4

powiat krapkowicki
powiat prudnicki
powiat głubczycki

Rafał
Magosz

Kandydat nr 2 do sejmiku

slascysamorzadowcy.org

Finansowane ze środków KWW Śląscy Samorządowcy

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI?
8,50%

ZAŁATW TO
PO SĄSIEDZKU!

Twoja rata kredytu nie zmieni się

www.bskrapkowice.pl

KREDYT OKAZJONALNY

0% prowizja
72 miesiące okres kredytowania
8,50% oprocentowanie
RRSO 8,84%

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł., oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty: 64 000,38 zł., całkowity koszt odsetek 14 000,38zł., prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł., prowizja za udzielenie kredytu 0 zł., stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

Bezpłatne protezy
zębowe z NFZ

Prywatnie również protezy elastyczne
i inne leczenie protetyczne.

Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia
Jadwiga Gliwa-Zając

Rynek 23/2
46-060 Prószków
tel. 77 418 32 18, 695 688 506

Krótkie terminy

TRANS-PEL
Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Zadzwoń
77 446 00 20

Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
bądź też na facebooku

eprasa.pl e9bc990a3f

Kto ma pracować?

Nie tak dawno, w jednej z telewizji, jakiś pan profesor – socjolog stwierdził, że już niedługo zabraknie ludzi do wykonywania najprostszych prac fizycznych. Ot, choćby takich, jak pomalowanie pokoju, przeniesienie mebli przy przeprowadzce, zainstalowanie toalety, wykopanie fundamentów. No – po prostu najprostszych i tych bardziej skomplikowanych prac fizycznych, jak choćby obsługa maszyn. Będziemy mieli samych mądralińskich, co to im się wydaje, że ukończyli wyższe studia i teraz chcą pracować przy komputerze w biurze.

Trudno się z owym profesorem nie zgodzić. Kiedyś studia, to niejako „sprawa" elitarna. Na studia szli ci, którzy rokowali swoim intelektualnym poziomem i zasobnością wiedzy ogólnej dobrze na przyszłość i byli predystynowani do obejmowania stanowisk czy też stymulowania postępu technicznego oraz społecznego. Teraz studia się zdewaluowały. Ileż to mamy przeróżnych quasi uczelni, nawet w naszym Opolu, ale też i choćby w Nysie. Same uniwersytety. Jakieś tam niby uczelnie są niemal w każdym większym mieście powiatowym. Zapewniają one kształcenie do poziomu licencjatu, a więc niepełnych wyższych studiów, które – jak dawniej – powinny zakończyć się uzyskaniem stopnia naukowego, czyli magistra, inżyniera bądź lekarza medycyny. Poziom nauczania w tych szkółkach też jest najczęściej mierny, a szerokie grono absolwentów z licencjatem, wpisuje w swoim CV „ukończenie" studiów wyższych – co jest niezgodne z rzeczywistością i prawdą, bowiem to nawet nie jest za bardzo wykształcenie wyższe niepełne, tylko takie średnie plus.

A to, że niektóre uczelnie, litościwie nie wspomnę nazwy, kupczą tytułami, zaświadczeniami o ukończeniu jakichś kursów, np. predestynujących do zasiadania w radach nadzorczych spółek skarbu państwa, to już inna bajka, o złym zakończeniu. I tak wszystkie te uczelnie razem wzięte „wypluwają" corocznie setki tysięcy licencjatów i magistrów, którzy mają spore ambicje, a w głowie siano. I taki ani nie zasiądzie przy maszynie, nie przeniesie stosu cegieł, a często nawet nie ma prawa jazdy. On skończył wszak studia. Ma dyplom. Kiedyś, to na studia wyższe trzeba było zdać egzamin wstępny. Trwał kilka dni i obejmował parę dziedzin. Bywało tak, że na jedno miejsce było po sześciu, a nawet dziesięciu kandydatów i dostawali się rzeczywiście najlepsi.

Sam proces studiowania był inny. Co semestr trzeba było najpierw zaliczyć tzw. „ćwiczenia", a potem zdać egzamin twarzą w twarz z wykładowcą, najczęściej z jakimś profesorem, który już tam dobrze wiedział, czy student chodził na jego wykłady, czy też nie. I wtedy oczywiście zdarzały się wypaczenia, kiedy to miernoty, dostawszy się jakoś na studia wykuwały materiał na pamięć, zdawały egzamin (nie jakiś tam test) i za chwilę zapominały czego się nauczyły, czyli słynne 3Z., lub np. panny, wykorzystując swoje wdzięki w stosunku do podstarzałych i łasych na ich wdzięki doktorów, docentów i profesorów, którzy zaliczali im przedmiot za przysłowiowe cztery litery. Ale to były wyjątki, a nie codzienność jak teraz. Nieco odmienne było traktowanie studentów na studiach dziennych, a nieco inne, lżejsze - na studiach zaocznych, za które , tak jak i teraz, trzeba było zapłacić. Teraz, to już sam tytuł „profesor" się zdewaluował, bowiem, profesorami zwiemy też osoby, które po doktoracie obroniły habilitację na danej uczelni. Są to tzw. "profesorowie uczelniani" w odróżnieniu od tych prawdziwych – belwederskich, czyli z nadania Prezydenta RP.

Nasze najlepsze uczelnie też nie błyszczą w światowych rankingach, grzejąc miejsca w trzeciej setce. Może to właśnie „zasługa" masowości akademii i studentów, poprzez dostępności studiów. Ale mamy jednak rozwijającą się na naszych oczach sztuczną inteligencję. Tylko co jej rozwój będzie oznaczał? Chyba to, że zastąpi ona całe rzesze tych „wykształciuchów", więc na co oni w społeczeństwie? Chyba jednak większą uwagę trzeba będzie poświęcić kształceniu zawodowemu i nabywaniu najprostszych umiejętności praktycznych, bo to i teraz jest w cenie, w odróżnieniu od wiedzy, po jakimś marketingu, logistyce czy zarządzaniu, które są w praktyce raczej pustymi słowami. No bo jednak, mimo natężenia całej swojej wyobraźni, jakoś wyimaginować nie umiem, by mi sztuczna inteligencja wymieniła dachówkę na domu, przybiła gwóźdź do ściany czy odetkała jakąś rurę.

Nie potrzeba nam tylu magistrów. Nam potrzeba fachowców, bo ci są teraz w cenie i są niemalże nieuchwytni. Parafrazując: ideami człek się nie naje, musi być jeszcze ten chleb i sól ziemi, czyli praktyczne życie. A fakt, że cały system pracy jest przewrócony do góry nogami, rynek pracy obrasta we wszelkiego rodzaju cwaniaków, pośredników, biorących prowizje, ludzi chcących zarobić, ale się nie narobić, świadczy tylko o jego głębokim kryzysie.

Bo ten system jest poważnie chory. Nie może być tak, że coraz częstszy brak ludzi posiadających proste i praktyczne umiejętności, powoduje, iż czują się oni jakby najważniejsi w społeczeństwie. A może to poniekąd prawda i pewna socjologiczna i dziejowa prawidłowość? Ale to już materiał na kolejne przemyślenia.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl e9bc990a3f

Została mistrzynią Polski

W miniony weekend odbyły się Mistrzostwa Polski w zapasach kobiet do lat 15. Zuzanna Podgórska, uczennica Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach wywalczyła złoty medal.

Zuzanna Podgórska na co dzień trenuje w Zapaśniczym Klubie Sportowym w Gogolinie pod okiem trenera Krzysztofa Bartnika.

Zuzanna Podgórska na co dzień trenuje w Zapaśniczym Klubie Sportowym w Gogolinie pod okiem trenera Krzysztofa Bartnika. Wywalczony złoty medal i tytuł Mistrzyni Polski otwiera jej drogę do startu w Mistrzostwach Europy w zapasach, które odbędą się tego roku w Grecji.

(matt), fot. Zespół Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

Zmarł Krzysztof Krzywkowski

Zmarł były zastępca burmistrza Zdzieszowic w latach 1994-2009 Krzysztof Krzywkowski. Były samorządowiec został pochowany w Kłodnicy.

Krzysztof Krzywkowski zmarł w wieku 76 lat.

(marr), fot. gmina Zdzieszowice

W czwartek 14 marca o godz. 13.00 w kościele Matki Bożej Bolesnej w Kłodnicy podczas mszy żałobnej rodzina, bliscy i przyjaciele pożegnali Krzysztofa Krzywkowskiego. Ceremonia pogrzebowa odbyła się bezpośrednio po mszy świętej na kłodnickim cmentarzu.

Utrudnień na DK 45 koło Krapkowic przybywa

Na remontowanej DK 45 koło Krapkowic będzie trzecie „wahadło". Pojawi się ono pomiędzy Rogowem Opolskim a Krapkowicami. Kierowcy z utrudnieniami muszą liczyć się od wtorku 19 marca.

Przebudowa DK45 odbywa się na odcinku niespełna 7 kilometrów.

Przypomnijmy, że na wspomnianej drodze od kilku tygodni w dwóch miejscach obowiązuje już ruch wahadłowy. Kolejna zmiana organizacji ruchu pojawi się za rondem w Krapkowicach, a więc od skrzyżowania krajówki z drogą wojewódzką nr 409 w kierunku Opola. Odcinkowe zajęcie pasa zaplanowano na długości kilkuset metrów. W ciągu dnia ruch będzie obsługiwany przez uprawnione do tego osoby. W godzinach nocnych natomiast ruch będzie odbywał się z wykorzystaniem sygnalizacji świetlnej. Koszt przeprowadzanej inwestycji wynosi ponad 70 mln złotych.

(matt), fot. (GDDKiA w Opolu)

Kolejny sukces sportowy

Od piątku 15 marca do niedzieli 17 marca w Suwałkach odbywały się międzynarodowe zawody badmintona Malow Yonex Youth Festiwal. Udział w nich wzięła także mieszkanka naszego powiatu Oliwia Szczerska.

Nasza badmintonistka z Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach rywalizowała w trzech grach: singlu, grze mieszanej (mikst z reprezentantem Estonii Rajmundem Vaidlą) oraz grze deblowej (z czeszką Stellą Vahalikową). Oliwia debiutująca w tym roku w kategorii U13 poradziła sobie świetnie na zawodach. Krapkowiczanka wspólnie z reprezentantką Czech doszły do finału gry deblowej, ulegając jedynie parze z Litwy w stosunku 16:21 i 19:21.

Oliwia Szczerska poradziła sobie znakomicie.

(mim), fot. czytelnik

Mają nowego Floriana

Ochotnicza Staż Pożarna w Pietnej jest dumna ze swojego patrona. Dawna figura św. Floriana, która podczas ubiegłorocznej wichury została uszkodzona, została wymieniona na nową.

Przypomnijmy, że po wybudowaniu nowej remizy w Pietnej, przewieziono na jej teren poświęconą w 2004 roku figurę św. Floriana wraz z grotą. Niestety podczas ubiegłorocznej burzy wskutek uderzenia dachówką została ona uszkodzona. Jednak dzięki zaangażowaniu wielu osób, firm i sponsorów udało się zakupić nową figurę. Jej poświęcenie zaplanowano na 23 czerwca podczas uroczystego capstrzyku z okazji 60-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietnej.

Nowa figura św. Floriana zostanie poświęcona 23 czerwca.

Sołectwo Pietna wraz z lokalnym Kołem Gospodyń Wiejskich już dziś zapraszają na to wydarzenie. Zapowiada się weekend pełen wrażeń i atrakcji.

(matt), fot. (OSP Pietna)

eprasa.pl e9bc990a3f

Dokończenie ze str. 1.

Nie chcemy takiej fuszerki

Interweniujący nie szczędzili ostrych słów pod adresem wykonawców.

- Chciałbym żeby zostało to sprawdzone i ewentualnie zdementowane, ponieważ gdyby taka sytuacja miała miejsce, wiadomo jakie byłyby później tego skutki – mówił podczas wspomnianej sesji Marek Skóra. – Przepustowość tego kolektora mogłaby zostać zablokowana.

Problemów jest znacznie więcej

Kwestię szczelności wspomnianej instalacji mieszkańcy Jasionej wciąż poddają pod wątpliwość. Jakby tego było mało z czasem pojawiły się także inne mankamenty. O tym wszystkim mówiono otwarcie podczas spotkania interwencyjnego zorganizowanego przez mieszkańców oraz radnych Marka Skórę i Klaudię Kazik. Doszło do niego w piątek 15 marca.

- Mieszkańcy skarżą się na samą jakość wykonania tej inwestycji – informował Marek Skóra. – Narzekają na to, że prace zostały wykonane nierzetelnie. Wyraźnie to wybrzmiewa na dzisiejszym spotkaniu. Widzimy tutaj obraz tego, jak zostały dokończone sprawy po tej inwestycji. Mamy protokół odbioru i niby wszystko jest w porządku, ale okazuje się, że są niedoróbki, które widać gołym okiem.

Radni wraz z mieszkańcami zwracali uwagę m.in. na popękany asfalt, nierówności, zapadające się studzienki, krzywo ułożoną kostkę chodnikową. Wszystkie te mankamenty pojawiły się bardzo szybko, bo inwestycja została oddana do użytku już 22 grudnia minionego roku.

- Mamy połowę marca i widać jak to wygląda, a co będzie w przyszłości – pytał rajca. – Widzieliśmy wszyscy jak asfalt pęka po przejechaniu samochodu, a nawet pod samymi butami ludzi. Wystarczy parę kilogramów nacisku i pojawiają się spękania.

W tej sprawie interweniowało już wielu mieszkańców, którzy zwracali się do zdzieszowickich radnych o pomoc i nagłośnienie tego tematu.

- Miałem okazję rozmawiać z licznymi mieszkańcami Jasionej i wszystkie ich opinie były negatywne – wspominał Marek Skóra. – W tych wypowiedziach nie było nic pozytywnego poza jednym pozytywem, że ta kanalizacja w ogóle powstała.

Po jednej z interpelacji złożonej w tej sprawie przez radnego Skórę zdzieszowicka spółka Wodociągi i Kanalizacja miała przyznać, że licznik przepompowni do ścieków wykazał 2000 m^3 wody. Warto dodać, że do nowej kanalizacji nikt nie jest jeszcze przyłączony. Dla mieszkańców zastanawiający jest zatem tak duży jej przepływ.

- WiK informował, że będzie to monitorować – mówił Marek Skóra. – Na moją drugą interpelację złożoną w tej sprawie dostałem odpowiedź, gdzie był wykazany dzienny odczyt licznika i wyglądało na to, że tej wody przybywa.

Mieszkańcy na spotkaniu zwracali także uwagę na ostatni etap wykonywania wspomnianej inwestycji po zasypaniu kolektora oraz odnawianiu infrastruktury drogowej. Ich zdaniem na większości odcinków zagęszczenie i ubijanie tego terenu było bardzo znikome, a w niektórych miejscach miało w ogóle się nie odbyć. Podczas wykonywania inwestycji miały być używane materiały niskiej jakości. Sporo wątpliwości rodzi też zagęszczanie oraz ubijanie podłoża pod nowy asfalt.

- Sam osobiście widziałem jak asfalt był kładziony w deszczowy dzień – mówił na spotkaniu mieszkaniec Jasionej. – Przed odbiorem uszczelniany był jakimś lepiszczem po to, aby ukryć wszystkie pęknięcia, a teraz to wychodzi.

Jedna wielka fuszerka?

Interweniujący nie szczędzili ostrych słów pod adresem wykonawców. Zwracali uwagę również na to, że po większych opadach deszczu woda z ulicy wdziera się na ich posesje.

- Jak przychodzili tutaj ludzie z komisji, to oni dobrze wiedzieli, że to jest źle zrobione, ale pieczątkę przybili jakby było dobrze – skarżył się mieszkaniec Jasionej. – Jak był stary asfalt, nie było wody przed moim domem. Teraz jest.

Największa fuszerka zdaniem mieszkańców widoczna jest na ulicach Myśliwca, Krótkiej oraz Głównej.

- O estetyce nie ma co tutaj mówić, pobocza wysypane są jakimś dziadostwem – zwracał uwagę jeden z mieszkańców Jasionej. – Po tych robotach pozostało także wiele śmieci, które rzucają się w oczy.

Inwestycja, co do której interweniujący mają jeszcze wiele innych zastrzeżeń, objęta jest kilkuletnią gwarancją, a wykonywana była jeszcze za poprzedniego prezesa WiK-u.

- Mamy nadzieję, że wszystkie te usterki zostaną usunięte – mówi Marek Skóra. – Mamy siedem lat gwarancji, a jak to będzie wyglądało w praktyce, to zobaczymy. Jeszcze nikt do tej kanalizacji nie został podłączony, a już trzeba by składać reklamację i planować następną inwestycję na naprawianie tego, co zostało źle wykonane.

Co na to WiK?

Aktualny prezes WiK-u Grzegorz Rybka nie kwestionuje zgłaszanych przez mieszkańców uchybień. Jak przyznaje spółka do nich wszystkich podchodzi bardzo poważnie i monitoruje to, co zostało zgłoszone. W najbliższym czasie planowane jest wykonanie wizji w terenie razem z wykonawcą i inspektorem nadzoru sanitarnego. Ma to dać odpowiedź na pytania, czy sygnały zgłaszane przez mieszkańców są słuszne. Grzegorz Rybka nie wyklucza, że mogą być one zasadne. Więcej na temat samej kanalizacji, która została wykonana w Jasionej można przeczytać w wywiadzie z prezesem WiK-u na stronie 22.

Podczas piątkowego spotkania (15 marca) z interweniującymi dowiedzieliśmy się także, że na poniedziałek 18 marca zaplanowano zebranie mieszkańców Jasionej oraz fachowców, którzy uczestniczyli w wykonywaniu tego zadania wraz z jego podwykonawcami. Do czasu składu gazety nie było wiadomo, czy podczas tego spotkania padły konkretne zapewnienia oraz decyzje w kwestii rozwiązania problemów, o których naszej redakcji opowiadali sami mieszkańcy wioski. Dalszym losom tej sprawy będziemy się przyglądać.

-Sam osobiście widziałem jak asfalt był kładziony w deszczowy dzień – mówił na spotkaniu mieszkaniec Jasionej, który zwracał również uwagę na inne mankamenty.

Mateusz Dąbrowski

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Zużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622 kontakt@mcr-group.eu Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a, tel. 77 4662065, e-mail: info@budopap.pl www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma

eprasa.pl e9bc990a3f

Godziny są, nauczycieli nie ma

Od 1 września język niemiecki jako język mniejszości znów będzie nauczany w wymiarze trzech godzin tygodniowo w placówkach oświatowych. Mimo pozytywnych zmian, samorządy mają poważny problem do rozwiązania. W szkołach brakuje germanistów. Jak się okazuje, braki kadrowe są poważne i dotyczą także powiatu krapkowickiego.

Żeby dobrze zrozumieć temat trzeba wrócić do zdarzeń z lutego 2022 roku. Wtedy weszło w życie rozporządzenie ministra edukacji Przemysława Czarnka, na podstawie którego zredukowano naukę języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkołach z 3 do 1 godziny tygodniowo. Temat przez wiele miesięcy wywoływał burzliwe dyskusje.

Początkowo próby walki prowadzone przez działaczy TSKN-u z tym problemem były nieskuteczne. Nie pomagały żadne skargi, konferencje prasowe i listy pisane do władz Zjednoczonej Prawicy. Wszystko zmieniło się po 15 października, gdy jasne już było, że dotychczasowa opozycja zdobyła większość sejmową. Po zaprzysiężeniu rządu nowego premiera Donalda Tuska, na stanowisko ministra edukacji powołano Barbarę Nowacką. Ta zaś wydała nowe rozporządzenie, zgodnie z którym od nowego roku szkolnego język niemiecki jako język mniejszości będzie znowu nauczany w wymiarze trzech godzin tygodniowo.

„Przygotowaliśmy specjalne ankiety, aby dokładnie zbadać temat braków kadrowych" – mówi lider TSKN-u Rafał Bartek.

Braki są poważne

Mimo pozytywnych zmian w oświacie, wcześniejsze rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarnka, pozostawiło po sobie wiele negatywnych skutków. Trwająca dwa lata dyskryminacja mniejszości niemieckiej dotknęła nie tylko dzieci uczęszczające na zajęcia mniejszości niemieckiej, ale także i nauczycieli uczących tego języka.

Już we wrześniu 2022 roku skutki społeczne decyzji Przemysława Czarnka były wyraźnie odczuwalne. Szacowano wówczas, że pracę straciło około 500 nauczycieli. Część nauczycieli języka niemieckiego, którzy mieli kwalifikacje do nauczania innych przedmiotów, pozostała w szkole, jednak pozostała część została zmuszona do poszukiwania nowej pracy.

Po wejściu w życie nowego rozporządzenia ministra edukacji zrodziły się obawy wśród działaczy mniejszości niemieckiej i samorządowców, że w szkołach wystąpią poważne braki kadrowe. Postanowiono to dokładnie sprawdzić. Pod koniec stycznia Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (ZNSSK) zwrócił się do gmin z trzech województw (opolskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego), w których jest nauczany język niemiecki jako język mniejszości, z zapytaniem o sytuację kadrową w szkołach, dla których gminy są organem prowadzącym.

- W tym celu przygotowaliśmy specjalne ankiety, aby dokładnie rozeznać temat – mówi lider TSKN-u Rafał Bartek.

Ankiety spływały do drugiej połowy lutego. Dane w nich zawarte nie są optymistyczne.

- Około 20 gmin odpisało nam, że będą mieć problemy kadrowe z germanistami – dodaje Rafał Bartek. – Niewykluczone, że problem jest szerszy, bo nie wszystkie samorządy odpowiedziały nam na nasze zapytanie.

W województwie opolskim problemy kadrowe zgłosiły samorządy ze Zdzieszowic, Ozimka, Prószkowa, Białej, Radłowa, Strzelec Opolskich, Tarnowa Opolskiego, Kietrza i Kędzierzyna-Koźla. Rafał Bartek tłumaczy, że wciąż nie wiadomo jak sytuacja wygląda w Opolu.

Skąd ten problem?

Przyczyn pojawienia się braków kadrowych wśród germanistów można wymieniać wiele. Jedną z nich jest to, że część nauczycieli znalazła zatrudnienie w prywatnych firmach i korporacjach. Trudno się dziwić, skoro tacy pracodawcy oferują niejednokrotnie lepsze zarobki. Problemem jest także sam proces kształcenia przyszłych germanistów.

- Już samo kształcenie germanistów na uniwersytecie powinno wyglądać nieco inaczej – dodaje lider TSKN-u. – Obecnie wielu studentów germanistki nie kończy kursów pedagogicznych, które uprawniają później do nauczania w szkole.

Co robić?

W związku z dużym zapotrzebowaniem na nauczycieli języka niemieckiego działacze mniejszości niemieckiej zachęcają do podjęcia studiów na kierunku Germanistik na Uniwersytecie Opolskim. W ramach studiów drugiego stopnia oferuje on od lat możliwość brania udziału w zajęciach modułu nauczycielskiego, co daje uprawnienia do nauczania języka niemieckiego zarówno jako języka obcego, jak i języka mniejszości narodowej.

Rafał Bartek tłumaczy, że osoby studiujące germanistykę mogą podjąć pracę w szkołach jeszcze przed otrzymaniem dyplomu.

- W takim przypadku szkoła może zwrócić się z wnioskiem do kuratora oświaty – tłumaczy lider TSKN-u. – Jeżeli zostanie on rozpatrzony pozytywnie, to wtedy osoba niemająca jeszcze zakończonych studiów już może uczyć języka niemieckiego w szkole.

Do rozpoczęcia nowego roku szkolnego zostało jeszcze pół roku. W tym czasie działacze TSKN-u będą podejmować działania mające na celu rozwiązanie problemów kadrowych w szkołach. Czy jednak przyniesie to efekty? W tym momencie trudno odpowiedzieć na to pytanie.

Wszystkie oferty pracy zamieszczone są na platformie edukacyjnej Mniejszości Niemieckiej supereule.pl w zakładce „giełda pracy".

Michał Mandola

Sukces sportowców Masters Zdzieszowice

Kolejne udane starty zawodników stowarzyszenia Masters Zdzieszowice. Sportowa impreza odbyła się w sobotę 16 marca w Termach Maltańskich w Poznaniu.

Dorota Woźniak i Oleksandr Broshevan osiągnęli sukces w Pucharze Polski XXIV Otwartych Integracyjnych Mistrzostw Wielkopolski w Pływaniu Masters w Poznaniu.

W Pucharze Polski XXIV Otwartych Integracyjnych Mistrzostwach Wielkopolski w Pływaniu Masters w Poznaniu zawodnicy ze zdzieszowickiego sportowego stowarzyszenia zdobyli trzy miejsca medalowe oraz jedno piąte. W stylu grzbietowym na dystansie 200 metrów pierwsze miejsce zajęła Dorota Woźniak (czas: 3:03,79). Natomiast na dystansie 100 metrów stylem zmiennym uplasowała się ona na pozycji trzeciej (czas: 1:24,95). Na dystansie 100 metrów stylem zmiennym pierwsze miejsce zajął Oleksandr Broshevan (czas: 1:14,61). Oleksandr, który wystartował także stylem dowolnym na dystansie 50 metrów znalazł się na piątej lokacie.

(matt), fot. Masters Zdzieszowice

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: **Krapkowice**

Umowa o pracę

Wolny etat

Miejsce pracy: Krapkowice
P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
ul. Opolska 102 a, 47-300 Krapkowice
tel. 77/446 74 01

3600,00 zł – 5000, 00 zł

Opis stanowiska:
- Konserwacja maszyn w zakresie codziennego użytkowania,
- Nadzorowanie procesów produkcyjnych,
- Współpraca z kierownikiem obszaru,
- Utrzymanie w czystości stanowiska pracy,

Nasze wymagania:
- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku – mile widziane,
- Umiejętność obsługi elektronarzędzi,
- Zdolności manualne,
- Dokładność, odpowiedzialność, zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Uczciwość i sumienność.
- Motywacja i chęci do pracy.

Oferujemy:
- Ambitną pracę, w której nie sposób się nudzić,
- Możliwość dołączenia do dobrego ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach, które zapewni poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim,
- Karty sportowe, dzięki którym zadbasz o swoje dobre samopoczucie,
- Atrakcyjny system dodatkowych premii oraz bonusów,
- Wyjścia integracyjne - stawiamy na relacje :),
- Imprezy firmowe,
- Wsparcie merytoryczne.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych".

Proces rekrutacja odbywa się w dwóch etapach:
- W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych.
- W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V Prefabet Kluczbork S.A jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. **P.V Prefabet Kluczbork S.A** w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencji. Współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr.1 , oraz Zespół Szkół nr. 2 w Kluczborku.

eprasa.pl e9bc990a3f

„Nie żyjemy, aby umierać...
ale umieramy, aby żyć wiecznie"

Rodzinie oraz Bliskim
wyrazy szczerego współczucia
i żalu z powodu śmierci

śp. Elżbiety Feliks

składają
Zarząd i Pracownicy
firmy Samed

Pani
Beacie Krzeszowskiej-Stroce
oraz najbliższej rodzinie, bliskim i znajomym
wyrazy ubolewania i serdecznego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki
Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Krapkowicach

Panu
Markowi Najgebauerowi
oraz najbliższej rodzinie,
bliskim i znajomym
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki
Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Krapkowicach

Szanownej Pani
Cecylii Dworys
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają
Nauczyciele i Pracownicy
Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach

Szanownej Pani
Małgorzacie Kuźnik
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają
Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność"

Pani Cecylii Dworys
Wieloletniej Dyrekor Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach
z powodu śmierci męża
Pani Małgorzacie Kuźnik
Nauczycielowi Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach
z powodu śmierci ojca
Pani Joannie Dworys
Pracownikowi Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach
z powodu śmierci teścia

śp. Zbigniewa Dworysa

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
składają
Marek Pietruszka Burmistrz Strzeleczek
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego,
Włodzimierz Wolny Przewodniczący Rady Miejskiej
wraz z Radnymi

---

eprasa.pl e9bc990a3f

Zostaliśmy docenieni

Właściciele „Tygodnika Krapkowickiego” zostali docenieni i wyróżnieni przez władze gminy Gogolin. Nagrodę od samorządu otrzymała także współpracująca z naszą redakcją Irena Jasińska (Pani Irenka).

Nasza redakcja została wyróżniona.

W trakcie dorocznego Śniadania Biznesowego, które odbyło się w czwartek 14 marca, samorządowcy oraz lokalni przedsiębiorcy dyskutowali o przyszłości gospodarczej gminy Gogolin. Dumni jesteśmy, że w trakcie wydarzenia właścicielom „Tygodnika Krapkowickiego” wręczono statuetkę „Karolinki Biznesu”.

Statuetka powędrowała także do współpracującej z naszą redakcją Ireny Jasińskiej, która od 11 lat jest właścicielką gogolińskiej firmy Delicious Home Made. Przedsiębiorczyni znana jest także z „Kącika Kulinarnego Pani Irenki”, który co tydzień ukazuje się na łamach naszej gazety.

(mim)

Seniorka straciła 25 tys. złotych

70-letnia mieszkanka Krapkowic straciła swoje oszczędności. To już kolejna ofiara oszustwa, przeprowadzonego metodą „na policjanta”.

Funkcjonariusze przypominają, że policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem.

12 marca do 70-letniej mieszkanki Krapkowic zadzwonił mężczyzna, który podał się za policjanta. Poinformował seniorkę o tym, że jej córka miała uczestniczyć w wypadku w Niemczech. Dodał również, że za opłatą, mąż córki, który miał rzekomo spowodować ten wypadek, uniknie aresztu. Seniorka nie zwlekając spakowała wszystkie oszczędności i przekazała je mężczyźnie, który po niedługim czasie później pojawił się pod jej mieszkaniem. Kobieta straciła 25 tys. złotych.

Metody, którymi posługują się oszuści cały czas są modyfikowane. Przestępcy podszywają się pod członków rodziny, policjantów czy inne osoby publicznego zaufania, wywierając zarazem presję czasu tak, by rozmówca nie miał chwili namysłu i okazji do wycofania się.

(matt), foto poglądowe

eprasa.pl e9bc990a3f

Gminna Rada Seniorów

Dzielą się swoim doświadczeniem, doradzają i inicjują - członkowie Gminnej Rady Seniorów.

W piątek, 15 marca w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach odbyło się ostatnie oficjalne posiedzenie Rady pierwszej kadencji. Korzystanie z komunikacji miejskiej przez seniorów, bieżące remonty chodników i zmiana siedziby Domu Dziennego Pobytu. Między innymi te tematy zdominowały posiedzenie. -Gmina Krapkowice złożyła już wniosek na utworzenie Klubu Senior + w budynku po bibliotece na ulicy Sądowej. Koszt modernizacji i dostosowania budynku do potrzeb seniorów powinien wynieść około 400 tysięcy złotych. Wnioskowaliśmy o 200 tys., około 170 tys. będą stanowiły środki własne gminy Krapkowice- mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

To było bardzo merytoryczne posiedzenie, które zakończyło się wręczeniem podziękowań. -Jesteście pionierami w gminie Krapkowice. Pierwsza kadencja Rady pokazała nam, jak ważne jest to ciało doradcze. Dziękuję za wasze zaangażowanie, w szczególności za działania w zakresie zapobiegania i przełamywania marginalizacji seniorów i wspierania aktywności ludzi starszych- mówił burmistrz.

(dp)

Sukces młodych sportowców

W Hali Widowiskowo-Sportowej im. W. Piechoty w Krapkowicach odbył się finał zawodów sportowych w grach i zabawach dzieci i młodzieży w rocznikach 2013-2014 w ramach rozgrywek Mały Olimpijczyk.

W zawodach wzięła udział silna reprezentacja z Krapkowic, drużyny dziewcząt z PSSP nr 5 oraz z PSP nr 1 w Krapkowicach oraz drużyna chłopców z PSSP nr 5. Młodzi sportowcy rywalizowali między innymi w slalomie z mini hokejem, slalomie z piłką lekarską czy skoku w dal z miejsca. W zawodach łącznie z drużynami z Krapkowic udział wzięło szesnaście drużyn: z Opola, Nysy, Brzegu, Namysłowa, Dąbrowy, Olesna i Kędzierzyna-Koźla. Po zaciętej rywalizacji nasze drużyny zajęły następujące miejsca:

W kategorii dziewcząt drużyna z PSP nr 1 z Krapkowic zajęła 5. miejsce, zawodniczki z PSSP nr 5 z Krapkowice zajęły miejsce 4.

W kategorii chłopców zawodnicy z PSSP nr 5 zajęli 2. miejsce, zdobywając w ten sposób srebrne medale.

- To duży sukces młodych sportowców. Aż trzy ekipy wzięły udział w finale wojewódzkim, co pokazuje, jaki jest potencjał w tych młodych ludziach. Gratulacje dla nich oraz dla kadry nauczycielskiej – mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

(dp)

Marszałek i Wojewoda w Krapkowicach

O szeroko pojętym bezpieczeństwie, zdrowiu, szkolnictwie, polityce społecznej. O kluczowych dla mieszkańców tematach mówili w środę 13 marca podczas spotkania otwartego z mieszkańcami wojewoda opolski Monika Jurek i marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła w ramach tour #Opolskie20latwUE.

-Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni, że jesteście w różnych miejscach i pomagacie nam zarządzać województwem. My z Opola nigdy byśmy nie dotarli do wielu miejsc i ludzi, którzy potrzebują naszego wsparcia- mówił marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła.

-Tylko zgodna współpraca i wspomaganie się w realizacji zadań może doprowadzić do pięknego rozkwitu województwa opolskiego i zadowolenia jej mieszkańców oraz podniesienia jakości życia- mówiła wojewoda opolski Monika Jurek.

Właśnie o jednej z inwestycji, w której kluczowa jest ta współpraca mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. „Sala kinowa w Krapkowickim Domu Kultury, w której dziś odbyło się spotkanie już niebawem będzie remontowana. Fotele, na których siedzimy to fotele jeszcze z Filharmonii Opolskiej przekazane do Krapkowic. Są piękne, ale wysłużone. Chciałem podziękować panu marszałkowi, pani wicemarszałek i wszystkim radnym, że podtrzymali tradycję, by fotele w domu kultury w Krapkowicach miały wsparcie szczebla regionalnego. Kilkanaście dni temu miałem okazję podziękować na sesji sejmiku województwa opolskiego za wsparcie. Gminie Krapkowice w najbliższych tygodniach zostanie przekazana dotacja w wysokości 600 tys. zł na wymianę tych foteli i zmianę aranżacji sali. Gmina do tej inwestycji dołoży około 200-300 tys. zł." To wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja.

(dp)

69. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

W Krapkowickim Domu Kultury odbyły się eliminacje miejsko-gminne 69. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W konkursie wzięło udział 38 uczniów podzielonych na trzy kategorie: Klasy I-III, IV-VI, VII-VIII oraz szkoły ponadpodstawowe.

Jurorzy oceniali dobór repertuaru, dykcję i poprawność wymowy, interpretację i ogólny wyraz artystyczny.

W kategorii klas I-III wygrała Maja Jakubschon recytując wiersz „Samochwała" Jana Brzechwy. W ten sposób zapewniła sobie awans do dalszego etapu. Drugie miejsce zajęła Karolina Młynarczyk, a trzecie przypadło Ewie Wystrach.

W kategorii Klas IV-VI pierwsze miejsce zajął Jakub Malik, który zaprezentował wiersz "Satyra na bożą krówkę" K.I. Gałczyńskiego oraz „Mikołajek" R. Goscinny, J.J. Semple. Drugie miejsce zajął Bartosz Nowakowski i ta dwójka zapewniła sobie udział w dalszym etapie. Na miejscu trzecim uplasowała się Alicja Horzela.

W kategorii klas VII-VIII pierwsze miejsce otrzymała Pola Soluch z wierszem „Szkoda! Adama Asnyka i „Spacerujący z księżycami" Henn Carsen. Drugie miejsce zajęła Alicja Konowalik. Obie uczestniczki zapewniły sobie udział w dalszym etapie konkursu.

W szkołach ponadpodstawowych trzecie miejsce zajął Brian Pogoda. W tej kategorii nie przyznano pierwszego i drugiego miejsca.

(dp)

eprasa.pl e9bc990a3f

Wydarzenie pod patronatem Marszałka Województwa Opolskiego **Andrzeja Buły** oraz Burmistrza Krapkowic **Andrzeja Kasiury**

Wystawa STOŁÓW WIELKANOCNYCH

24 MARCA 2024
12:00 - 18:00

Hala Widowiskowo-Sportowa im. W. Piechoty

12:00 oficjalne otwarcie
13:00 występy dzieci ze szkół i przedszkoli
15:30 warsztaty świąteczne
16:00 Grupa Fest - Biesiada Śląska
17:00 Krapkowicka Orkiestra Dęta

W programie:

- wystawa tradycyjnych stołów wielkanocnych
- stoiska z potrawami i świątecznym rękodziełem
- stoiska gastronomiczne
- występy artystyczne
- warsztaty, darmowe degustacje
- kącik dla najmłodszych, malowanie twarzy

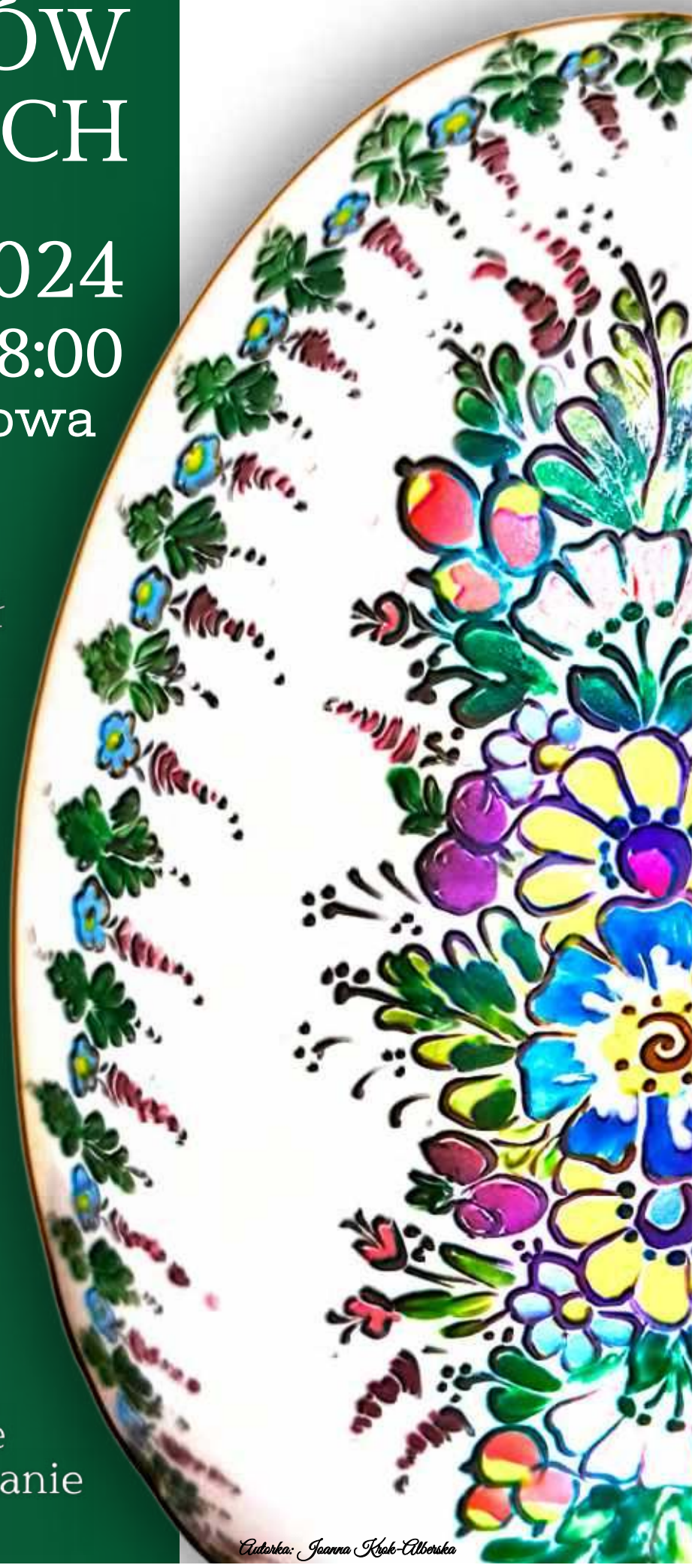
Autorka: Joanna Krok-Alberska

ZADANIE „EUROPA TO MY" CZYLI PODTRZYMANIE KULTURALNEGO DZIEDZICTWA NARODOWEGO W RAMACH UPAMIĘTNIENIA OBCHODÓW 20-LECIA WEJŚCIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ JEST WSPÓŁFINANSOWANE Z KONKURSU "OPOLSKA KULTURA CZEKA NA CIEBIE W 20-LECIE WEJŚCIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ".

Patronat Honorowy MARSZAŁEK Województwa Opolskiego Andrzej Buła · OPOLSKIE · stowarzyszenie OKR kultura · Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Krapkowicach · Krapkowicki Dom Kultury · GMINA KRAPKOWICE · Współfinansowane przez Samorząd Województwa Opolskiego

eprasa.pl e9bc990a3f

Powiat Krapkowicki w obiektywie

Powiatowy bon ekologiczny

Rok się dopiero zaczął, a już 150 tysięcy złotych zostało wykorzystane na wymianę nieekologicznych piecy centralnego ogrzewania. Powiat krapkowicki w swoim budżecie ma na ten rok zaplanowane 200 tysięcy złotych. Od początku utworzenia tego programu wydaliśmy na ten cel 1,8 mln złotych dzięki takiemu wsparciu wymieniono aż 1005 pieców. To dużo, jeśli chodzi o nasze możliwości finansowe i wciąż za mało, kiedy myślimy o tym, czym oddychamy. Liczy się jednak stałe podnoszenie świadomości naszych mieszkańców.- I to co też ważne w tej sprawie – nasz bon ekologiczny można łączyć z innymi formami wsparcia, a sięganie po niego jest proste, bo nasi pracownicy chętnie pomagają przy wypełnianiu uproszczonego wniosku- mówi Maciej Sonik starosta krapkowicki

Solownia na ukończeniu

Przebudowa drogi powiatowej 1408 O ulicy Solownia wraz z oświetleniem w miejscowości Zdzieszowice to inwestycja powiatowa, która dobiega powoli do końca. Powiat krapkowicki pozyskał na to zadanie 2 miliony złotych ze środków krajowych, pozostałe środki pochodzą z budżetu powiatu krapkowickiego oraz gminy Zdzieszowice. Całkowita wartość zadania po przetargu wynosi 2 638 057,83 zł. Prace polegają na wykonaniu nowej konstrukcji jezdni wraz z budową ścieżki pieszo- rowerowej od DW 423 do promu w Zdzieszowicach. Droga zyska nowe oświetlenie i miejsca wypoczynku przy przeprawie. Uzupełniona zostanie również zieleń po wyciętych pod budowę drzewach.- Mam nadzieję, że miejsce to będzie służyło mieszkańcom gminy Zdzieszowice i powiatu krapkowickiego do spacerów i wycieczek rodzinnych. Do tej pory nie udało nam się przekonać Wód Polskich, aby ten teren zagospodarować również pod kątem gastronomicznym, ale nie poddajemy się w tej kwestii. Mam nadzieję, że po oddaniu nowej inwestycji, uda nam się wrócić do rozmów z Wodami – mówi Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka

Zabierzów z nowym chodnikiem

Przeszło 123 tysiące złotych powiat krapkowicki przeznaczył na realizację zadania w Zabierzowie polegającego na remoncie kanalizacji deszczowej i chodnika. W ramach tych prac przewidziane jest przełożenie kolektora kanalizacji deszczowej na nowy PP fi 500 mm, wykonanie przykanalików oraz studni betonowej, przełożenie chodnika wraz z podbudową oraz montaż i demontaż wiaty przystankowej. To bardzo ważne zadanie i cieszę się ogromnie, że udało się wygospodarować na nie środki, ponieważ przy każdych intensywnych opadach deszczu znajdujące się tam domostwa miały duży problem – mówi wicestarosta krapkowicka Sabina Gorzkulla.

Wiosenne porządki na drogach

Na drogach w powiecie krapkowickim, możecie spotkać ekipy drogowe, które rozpoczęły drobne porządki po zimie. W ramach ich działań czyszczone są kratki ściekowe, most i skarpy, zamiatany jest piasek przy krawężnikach. Niewielkie ubytki są niwelowane masą bitumiczną na zimno. Drogowców spotkaliśmy w miejscowościach Brożec, Żużela, Grocholub, Walce, Strzeleczki, Racławiczki, Januszkowice i Kujawy, a to dopiero początek.

Powiatowe plany drogowe

Z informacji jakie udało nam się uzyskać w Wydziale Inwestycji i Mienia Starostwa Powiatowego w Krapkowicach zlecone zostały do wykonania następujące dokumentacje drogowe, które mają umożliwić pozyskanie środków zewnętrznych na zadania drogowe. Są to m.in.: Rozbudowa drogi powiatowej nr 1443 O na odcinku Zdzieszowice-Żyrowa – wykonanie nowej konstrukcji jezdni wraz ze wzmocnieniem podbudowy, przebudowa i poszerzenie istniejącej ścieżki rowerowej, 0,7 km - koszt dokumentacji 29 520,00 zł, Przebudowa drogi powiatowej nr 1811 O na odcinku Komorniki – Kórnica – wykonanie nowej konstrukcji jezdni wraz z budową ścieżki pieszo-rowerowej do końca miejscowości Komorniki 0,4 km - koszt dokumentacji 38 130,00 zł, Przebudowa drogi powiatowej nr 1813 O ul. Krapkowicka w Żużeli – Wykonanie nowej konstrukcji jezdni, przebudowa chodników, oraz prace modernizacyjne na obiekcie mostowym 0,6 km od ul. Szkolnej do DK 45 w stronę Straduni. - koszt dokumentacji 29 520,00 zł

Przebudowa drogi powiatowej nr 1207 O na odcinku Wawrzyńcowice – Kujawy" - wykonanie nowej konstrukcji jezdni wraz ze wzmocnieniem podbudowy, poszerzenie drogi, budowa ścieżki pieszo-rowerowej, chodniki, oświetlenie 3 km. - koszt PFU 66 420,00 zł.

(mar)

Rów w Komornikach uszczelniony

Niedawno zakończone zostało oczyszczenie i uszczelnienie rowu w ciągu drogi powiatowej nr 1811 O ulica Prudnicka w Komornikach. Zamulenie i niedrożność rowu dawała się mocno we znaki mieszkańcom tej ulicy. Stojąca w rowie przez dłuższy czas woda penetrowała i osłabiała poważnie konstrukcję drogi. Całkowity koszt realizacji tego zadania, to kwota 94 tysiące złotych. -Zabiegałam o realizację tego zadania na prośbę mieszkańców, którzy mieli z tym kłopot -mówi Irena Pachowicz – radna powiatu. Dobrze się stało, że zostało to wykonane.

Środki dla Gminnych Spółek Wodnych

Powiat krapkowicki w swoim budżecie od kilku lat ma zaplanowane środki dla Gminnych Spółek Wodnych. Łącznie przeznaczono na ten cel 160 tysięcy złotych. Dzięki tym środkom co roku zostają udrożnione i wyczyszczone rowy melioracyjne. Potrzeb na terenie powiatu jest bardzo dużo w tym zakresie mówi – Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka, jednak jak na razie korzysta z nich tylko spółka walecka.

eprasa.pl e9bc990a3f

Co? Gdzie? Kiedy?

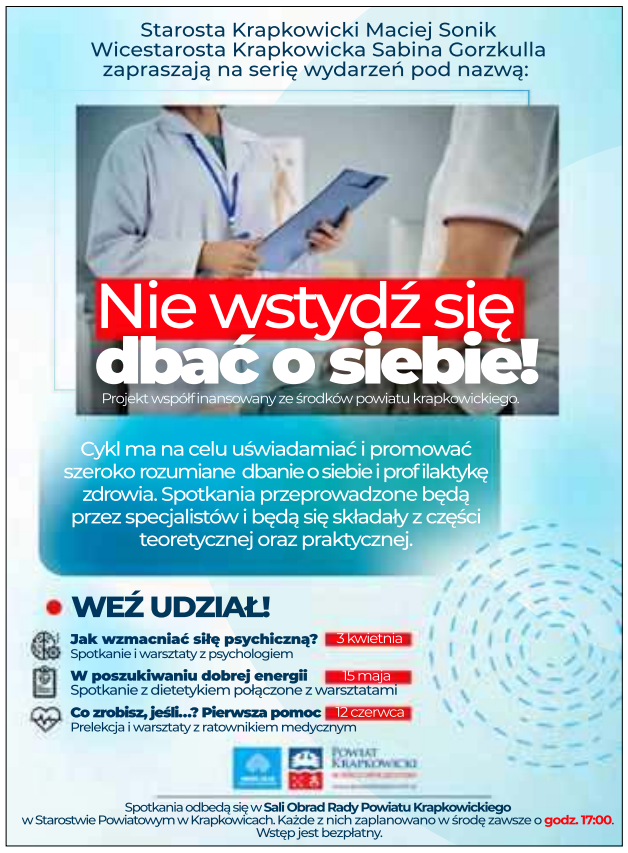

eprasa.pl e9bc990a3f

ZAPROSZENIE

Maciej Sonik, Starosta Krapkowicki
Sabina Gorzkulla ,Wicestarosta Krapkowicka, Opolska Ambasadorka UE
Founder & CEO „Być Kobietą On Tour", Marta Klepka
zapraszają na spotkanie:

#Siła**Kobiet** #**Kobieta**OnTour

KOBIECA MOC ENDORFIN

23 marca godz. 9:30

PROGRAM SPOTKANIA — Pałac w Żyrowej – ul. Korfantego 5

9.45 **Powitanie gości: Maciej Sonik, Sabina Gorzkulla, Marta Klepka**
10.15 - 11.30 **Dorota Wellman i Marcin Prokop** w rozmowie z Martą Klepką o marzeniach, pasji i nieustających zmianach.
11.40 - 12.40 **Katarzyna Sokołowska** opowie o konsekwencji w dążeniu do wymarzonego celu.
12.40 - 13. 00 Przerwa na słodki poczęstunek
13.00 - 13.30 **Ewelina Ignaczak** opowie o budowaniu wzajemności w Banku SGB.
13.30 - 14.00 **Anna Wochna** opowie o swojej pasji do piękna i zdrowej skóry.
14.00 - 14.30 **Marta Gąska** w rozmowie z Martą Klepka opowie o sile czerwonej pomadki.
14:30 - 15:30 **Panel Zdrowie jest najważniejsz** z udziałem lekarzy z Krapkowickiego Centrum Zdrowia oraz specjalistów i ekspertów z Annogórskiego Centrum Zdrowia Psychicznego oraz ekspertów z dziedziny profilaktyki zdrowotnej.
15.30 - 16.30 **Kobiety z pasją**
16.30 - 17.30 Przerwa na posiłek i rozmowy kuluarowe
17.30 **Muzyczny upominek**

W spotkaniu można uczestniczyć tylko po wcześniejszym zgłoszeniu przybycia do dnia 21.03.2024 r
pod numerem telefonu 77 407 43 03, lub na maila wicestarosta@powiatkrapkowicki.pl
Ilość miejsc ograniczona

POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY www.powiatkrapkowicki.pl
#BYCKOBIETA On Tour
KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.
Pałac Żyrowa

eprasa.pl e9bc990a3f

Czas na młodych w kolejnej odsłonie

W dzisiejszym dynamicznym świecie, wsparcie młodych ludzi staje się coraz bardziej kluczowym elementem budowania ich drogi do sukcesu. Projekt „Czas na Młodych" realizowany ze środków krajowych przez Powiat Krapkowicki wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy, oferuje nie tylko inspirujące historie osiągnięć znanych osób, ale także kieruje uwagę na proces radzenia sobie z porażkami. Wspierając młodych ludzi w ich drodze do realizacji marzeń, projekt ten stawia na wszechstronny rozwój i nabywanie przez młodych ludzi oprócz wykształcenia - wielu umiejętności społecznych.

Spotkania w ramach „Czasu na Młodych" nie tylko prezentują różnorodne historie sukcesu, ale także dają możliwość bezpośredniego kontaktu z ekspertami. Małe grupy i sesje indywidualne z profesjonalistami – od psychologów, przez prawników, pracowników socjalnych, doradców zawodowych, aż po dietetyków – pozwalają młodym ludziom rozwijać swoje umiejętności, rozwiązywać problemy oraz budować pewność siebie. Wsparcie młodych ludzi w ich drodze do sukcesu to inwestycja w przyszłość społeczeństwa. Poprzez ten projekt młodzi ludzie mają możliwość zdobycia wiedzy, umiejętności i wsparcia potrzebnego do osiągnięcia swoich celów. To także platforma do wymiany doświadczeń i budowania sieci kontaktów, co jest kluczowe w dzisiejszym świecie biznesu i rozwoju osobistego – mówi Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka

Niezwykle istotne jest, aby młodzi ludzie czuli się wspierani i doceniani w swoich wysiłkach. Projekt stawia na indywidualne podejście do potrzeb każdej osoby, umożliwiając im rozwój na własnych warunkach. Dzięki temu młodzi ludzie zyskują pewność siebie i motywację do działania, co przekłada się na ich sukcesy nie tylko w sferze zawodowej, ale także osobistej. Zapewnienie wsparcia młodym ludziom jest nie tylko moralnym obowiązkiem społeczeństwa, ale także inwestycją w przyszłość. Projekt „Czas na Młodych" pokazuje, że każdy może odnieść sukces, o ile ma odpowiednie wsparcie i determinację. Dlatego też, kontynuacja i rozwój tego typu inicjatyw jest niezwykle ważna – mówi Anita Spałek dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Krapkowicach.

Podczas jednego z ostatnich spotkań młodzi ludzie mieli okazję poznać bliżej Lidię Kazen producentkę, reżyserkę i dyrektora telewizji TVN. Zawsze starałam się stawiać odważne kroki, czasem naprawdę nie było łatwo – mówiła do młodych podczas spotkania. Mając 15 lat opuściłam dom rodzinny w Dobczycach i zamieszkałam w Krakowie. To był skok na naprawdę głęboką wodę, bo wszystko wokół było inne i ja czułam się trochę „inna" wśród tych ludzi. Myślę jednak, że to była prawdziwa lekcja życia i wszystkie starania z tamtego czasu dały efekty w przyszłości. Dlatego warto próbować, warto wyznaczać swoją ścieżkę i nawet, jak czasem się okaże, że kierunek jest niewłaściwy, to zdobyte w ten sposób doświadczenie zbuduje nas, nasz charakter, naszą osobowość.

Ciekawe historie prezentowali też lokalni goście panelu. Agnieszka Kalińska – Oniszczuk nauczycielka z Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, pierwotnie uczennica tej szkoły w branży logistyk, opowiedziała o swojej drodze powrotu do placówki w nieco innej roli. To pokazało, że czasem logistyk może się przebranżowić i być po prostu pedagogiem. O tym jak ważne jest słuchanie młodzieży i jej inspirowanie do różnych działań i nietuzinkowych projektów mówiła też Malwina Szaja szkolny pedagog, opiekun zwolnionych z teorii i doradca zawodowy w Liceum Ogólnokształcącym w Krapkowicach. Obu paniom przysłuchiwały się i dopowiadały o swojej aktywności, uczennice Aleksandra Grzywaczyk (jedna z liderek Serwisu Myślenia) oraz Anna Magosz (handlowiec i społeczniczka), które właśnie dzięki wskazówkom nauczycielek rozwinęły skrzydła do działania. Człowiek uczy się przez całe życie i nabiera nowych doświadczeń. Czasami różne sytuacje powodują, że podejmujemy się czegoś, co może uratować komuś życie – mówił Andrzej Szladowski – Honorowy Dawca Krwi, nauczyciel z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach. O potrzebie oswajania z odmiennością mówiła przez pryzmat własnych doświadczeń Agnieszka Leśniak – Nowak. I była to najbardziej wzruszająca historia tego spotkania. Dobrze, że tacy ludzie żyją wśród nas.

Jestem przekonany, że te spotkania pokazały młodym ludziom, możliwości realizacji swoich celów i pasji. Niezależnie, czy gościem była osoba rozpoznawalna w całej Polsce, czy działająca w naszym powiecie – mówi Maciej Sonik Starosta Krapkowicki. Młodzi ludzie przekonali się, że najważniejsze jest dążenie do celu i wyciąganie wniosków z porażek.

Kolejne spotkanie już 26 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach.

(mar)

Ostatnie, ale bardzo owocne

W ubiegłym tygodniu odbyło się XXX Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich w którym wspólnie ze starostami z całej Polski uczestniczyli nasi starostowie.

Było to jubileuszowe i ostatnie w tej kadencji zgromadzenie ogólne ZPP. Zbiegło się ono również z 25-letnim dorobkiem wspólnot samorządowych na poziomie powiatu. Uczestniczyłam we wszystkich roboczych spotkaniach ZPP – mówi Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka, na których podejmowaliśmy różne stanowiska dotyczące funkcjonowania naszych samorządów. Najważniejsze z nich dotyczyły finansowania powiatów, szpitali, ale też zdrowia, czy działań w okresie pandemii. Dzięki temu, że jesteśmy członkiem ZPP, nasi pracownicy mogą skorzystać z wielu darmowych szkoleń i porad. Mamy też możliwość wnoszenia merytorycznych uwag do przygotowywanych ustaw i rozporządzeń. Z ich uwzględnianiem jest już trochę gorzej, ale miejmy nadzieję, że w tej kwestii idą lepsze czasy. Wspominam z dużym sentymentem nasz dialog z panią poseł Janiną Okrągły w sprawie zapisów ustawy o pieczy zastępczej, do której mogliśmy wnieść uwagi i zostały uwzględnione.

(mar)

eprasa.pl e9bc990a3f

Skrobali, malowali, zdobili

Prawie 150 uczestników wzięło udział w Gminnym Konkursie Kroszonkarskim w Strzeleczkach dedykowanemu dzieciom i młodzieży. Dla wszystkich przygotowano nagrody i upominki.

Konkurs odbył się we wtorek 12 marca.

Dzieci wykazały się ogromnym talentem.

Wydarzenie miało miejsce we wtorek 12 marca w Domu Kultury w Strzeleczkach. Od godziny 9 .00 młode talenty pracowały w pocie czoła nad swoimi pracami. W efekcie powstały przepiękne, kreatywne dzieła.

- Uczestnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach Anna Kuźnik. – W skład pierwszej kategorii weszły dzieci z klas I-III, w drugiej znaleźli się uczniowie klas IV-VI. Ostatnią kategorią były klasy VII-VIII. Technika wykonywania prac była dowolna.

Postępom prac przyglądali się pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach, nauczyciele, wychowawcy i burmistrz Marek Pietruszka.

- Mamy bardzo uzdolnione dzieci i utalentowaną młodzież – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Wszyscy uczestnicy wykazali się wielką kreatywnością i zasłużyli na nagrody.

Nagrody i wyróżnienia stały się doskonałą okazją do podziękowania dzieciom i młodzieży za ich zaangażowanie i pomysłowość w wykonaniu niezwykłych i wyjątkowych wielkanocnych dzieł.

Wyniki konkursu prezentują się następująco:

Kategoria I (klasy I-III):

1. miejsce: Liliana Kusiek, Milena Rogosz, Malwina Paruzel, Anna Saga, Milena Zwarycz, Hanna Grzimek, Julia Hellfeuer, Alina Koj, Marko Klosa, Ariana Bogdziewicz, Fabian Weihs, Manuel Weihs, Vitalii Vasylyk, Fabian Suchy, Wiktoria Jaśkowic, Anna Kozok, Alicja Sobota, Lena Kostka, Paweł Drobny, Natalia Kern, Viktor Golenia, Martyna Niewiadomska, Sabina Bonczek, Sonia Bonczek, Filip Jasik, Wiktoria Badelt, Maja Cholewa, Nadia Gorek, Paweł Polewka, Jaśmina Cieślińska, Jan Wyszka, Szymon Smaroń, Tomasz Szywalski, Maksymilian Torka.

Sala Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach pękała w szwach.

2. miejsce: Adam Bartela, Oliwia Jurkiewicz, Mikołaj Szywalski, Feliks Kipka, Alan Pelka,

3. miejsce: Liliana Daniel, David Dura, Tomasz Bas, Filip Ernst, Julia Stefanides, Ewelina Szewior, Natalia Stokłosa,

wyróżnienia: Tymoteusz Koszyk, Nico Manek, Piotr Turaj, Emilia Kincer, Emilia Spałek, Julia Spałek, Natalia Nocoń, Ines Majer, Agata Pietruszka, Malwina Suchy, Elena Wolny, Milena Smyczek, Wiktoria Lubczyk, Antoni Szablicki, Emilia Kicler, Adam Żurek, Julia Zając, Zuzanna Goetz, Michaela Matuszewska, Malwina Roczniak, Zofia Honisz, Sofia Hnativ, Pola Sysiak, Paulina Tomala, Maximiliana Żok, Marco Pawelczyk, Lilianna Scheibel, Emily Liszka, Bartosz Rataj, Zofia Drobny, Milena Nowak, na Kauczor, Marta Wacław, Lena Bąk, Niko Klosa, Jakub Baran, Veronika Hnativ, Lena Firlus, Emilian Scheibel, Wojciech Sobota, Oliwia Brzank, Izabela Rosenberg, Emilia Żurek, Piotr Wons, Mariia Vasylyk, Lena Lichocka.

Kategoria II (klasy IV-VI):

1. miejsce: Zofia Sznober, Katrin Goetz, Helena Kania, Helena Pawliczek,

2. miejsce: Zofia Kurek, Agnieszka Olszewska, Filip Ptaszek, Dominika Kulpa, Martyna Kulpa, Sara Szindler, Olivia Trenczek, Adam Bem, Maja Chaszkiewicz, Stefan Nowotny, Jasmin Polewka, Ewelina Stokłosa, Paulina Świerzy, Maja Wiencek,

3. miejsce: Ksawery Wojtaszek, Nina Hauk, Laura Golenia, Emilia Szablicka, Elena Wacław, Karolina Bas, Adam Bednarz, Natalia Hajduk, Nadia Król, Oliver Głombica, Noemi Krasoń, Hanna Kwiotek,

wyróżnienia: Paulina Goetz, Lena Wons, Vincent Żok, Marta Skwarek, Pauli-

Kategoria III (klasy VII-VIII):

1. miejsce: Weronika Luda, Joanna Urbacka, Agata Szewior, Klara Żok, Krzysztof Rother, Zuzanna Fitz,

2. miejsce: Simone Kruza, Maja Gonsior, Amelia Hahn,

3. miejsce: Laura Różyczka,

wyróżnienia: Emilia Stoedter, Hanna Wieczorek, Julia Gąsior, Paulina Ofiera, Anna Olczyk, Anna Król, Aleksander Bota, Carolien Arts, Eliza Śpitalniak, Emilia Kicler, Artur Rosenberg.

Z kolei w sobotę 16 marca w Domu Kultury w Strzeleczkach odbył się Gminny Konkurs Kroszonkarski dedykowany dorosłym oraz młodzieży ze szkół ponadpodstawowych. Więcej na ten temat w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

Wszystkie wykonane prace można było podziwiać podczas jarmarku wielkanocnego, który odbył się w niedzielę 17 marca w Strzeleczkach.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Do ośrodka zdrowia dojedziesz za darmo

Ruszył bezpłatny gminny dowóz pacjentów na wizyty lekarskie do przychodni Samed w Strzeleczkach. To efekt dobrej współpracy burmistrza Marka Pietruszki z placówką medyczną.

Pacjenci przychodni, którzy nie posiadają własnego transportu lub mają problem z dojazdem na umówioną wizytę lekarską, będą przywożeni i odwożeni specjalnie przygotowanym busem.

- Rozwiązaliśmy problem, który ciągnie się od lat – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Wielokrotnie docierały do nas sygnały, że w gminie powinien funkcjonować darmowy transport do przychodni Samed. Dzięki dobrej współpracy z ośrodkiem zdrowia sprawę udało się rozwiązać.

Bus zawiezie pacjentów do przychodni w Strzeleczkach za darmo.

Jak funkcjonuje gminny transport do przychodni? Pacjenci, którzy chcą z niego skorzystać, proszeni są o rejestrację wizyty z jednodniowym wyprzedzeniem w godzinach od 8.00 do 11.00, pod numerem telefonu 774 668 117.

- Po umówieniu wizyty bus podjedzie po pacjenta do każdej miejscowości z terenu gminy do przystanku PKS – podsumowuje burmistrz.

(mim), fot. Samed

Spotkają się w męskim gronie

W Racławiczkach odbędzie się tradycyjny Józefek. To wydarzenie co roku gromadzi kilkudziesięciu mężczyzn z całej wioski.

Tegoroczne obchody odbędą się w sobotę 23 marca. Wszystko rozpocznie się mszą świętą sprawowaną w kościele parafialnym w Racławiczkach. Po niej nastąpi tradycyjne wbicie ognistego pala. W programie także ognisko, gorący posiłek oraz napoje. Dobra zabawa gwarantowana.

(mim)

eprasa.pl e9bc990a3f

Pięć lat w pięć tygodni, cz. IV

Na łamach naszej gazety publikujemy cykl artykułów pt. „Pięć lat w pięć tygodni", w których opisujemy jak gmina Strzeleczki zmieniła się w ciągu ostatniej kadencji samorządowej 2019-2024. W tym numerze przyjrzymy się inwestycjom zrealizowanym w 2022 roku.

Remont ulicy Lipowej w Dobrej.

Remont ulic Głównej i Polnej w Dziedzicach.

W 2022 roku zamontowano 6 lamp na ulicy Sportowej w Dobrej. Całkowity koszt zadania wyniósł 36 902,56 zł.

Zamontowano też 2 lampy hybrydowe na ulicy Słonecznej w Zielinie.

Sporo zainwestowano w modernizację Stacji Uzdatniania Wody w Nowym Budzie.

W Dziedzicach wykonano odwiert studzienny pod budowę Stacji Uzdatniania Wody.

W 2022 roku gmina Strzeleczki sporo zainwestowała w modernizację dróg i poboczy. Na ten cel przekazano prawie 550 tysięcy złotych. Ponadto zakupiono i zamontowano lampy na ulicy Sportowej w Dobrej oraz ustawiono lampy hybrydowe na ulicy Słonecznej w Zielinie.

- Inwestowaliśmy także w rozwój i modernizację infrastruktury kanalizacyjnej – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Przykładem jest modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Nowym Budzie. Wykonano także odwiert studzienny w Dziedzicach pod budowę Stacji Uzdatniania Wody.

Ponadto rozbudowana została sieć wodno-kanalizacyjna w Mosznej i Zielinie. Wartość tego zadania to 923 208,07 zł. Inwestowano także w infrastrukturę rekreacyjną i sportową. Przykładem takiego przedsięwzięcia był montaż czterech kontenerów pełniących funkcję szatni piłkarskiej w Dobrej.

- Duże środki przekazano również na naszą gminną oświatę – dodaje Marek Pietruszka. – Malowano korytarze i sale lekcyjne w szkołach, wybudowano zadaszenie nad wejściem do oddziału przedszkolnego w Dziedzicach oraz wykonano remont ogrodzenia przed budynkiem szkoły podstawowej w Zielinie.

Kolejnym przykładem jest remont nawierzchni parkingu przed Szkołą Podstawową w Komornikach. Wartość tego zadania wyniosła 90 639,93 zł.

Na zdjęciach przedstawiamy najważniejsze działania samorządu gminy Strzeleczki w 2022 roku.

(mar), fot. gmina Strzeleczki

Rozbudowano także sieć wodno-kanalizacyjną w dwóch miejscowościach.

W Dobrej powstała szatnia kontenerowa.

Remont toalet szkolnych w Szkole Podstawowej w Racławiczkach. Zadanie kosztowało 111 tysięcy złotych.

W Szkole Podstawowej w Racławiczkach wyremontowano korytarz i wymieniono drzwi.

Parking przed Szkołą Podstawową w Komornikach też został wyremontowany. Koszt inwestycji wyniósł nieco ponad 90 tysięcy złotych.

Wyremontowano również zadaszenie nad wejściem do przedszkola w Dziedzicach.

eprasa.pl e9bc990a3f

O przyszłości i wyzwaniach przy śniadaniu

W Gminnym Centrum Kultury im. Jerzego Lipki w Gogolinie odbyło się doroczne „Śniadanie Biznesowe", podczas którego samorządowcy rozmawiali z lokalnymi przedsiębiorcami o szeroko rozumianym rozwoju gospodarczym gminy Gogolin, ale i o wyzwaniach, jakie stoją przed biznesem.

Zaproszenie na śniadanie przyjęli zarówno przedsiębiorcy, jak i opolskie organizacje wspierające rozwój lokalnego biznesu.

Firmy, które od lat bezinteresownie wspierają inicjatywy samorządu, otrzymały „Karolinki Biznesu". Na zdjęciu (od lewej) prezes OK Construction Sebastian Bertram, zastępca burmistrza Krzysztof Reinert i burmistrz Joachim Wojtala.

Wicemarszałek Szymon Ogłaza zaprezentował wizualizację wiaduktu, którego budowa w Gogolinie będzie kosztować 100 mln złotych.

Licznie przybyłych gości powitał burmistrz Gogolina Joachim Wojtala. Perspektywy rozwoju gminy – strategiczne inwestycje i stan ich realizacji ze środków unijnych i rządowych przedstawił zastępca burmistrza Krzysztof Reinert.

Wicemarszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza omówił budowę bezkolizyjnego skrzyżowania dwupoziomowego, czyli wiaduktu nad torami w centrum Gogolina, będącą kluczem do zrównoważonego rozwoju gminy Gogolin oraz całego regionu. W podobnej tematyce poruszał się w swym wystąpieniu wiceburmistrz Krapkowic Arnold Joszko, który przedstawił przygotowania do budowy Mostu Południowego na Odrze łączącego Żywocice z Gogolinem. To wspólna inicjatywa gmin Krapkowice i Gogolin, realizowana ze wsparciem wojewódzkim i rządowym w ramach programu „Mosty dla regionów".

Następnie Burmistrz Joachim Wojtala podsumował działania związane z ubiegłorocznymi obchodami jubileuszu 800-lecia Gogolina.

Kluczową częścią spotkania był blok prezentacji dotyczących nowego wyzwania, zarówno dla biznesu jak i samorządu, jakim jest transformacja energetyczna. Przewodniczący Rady Rozwoju Gminy Gogolin Andrzej Balcerek mówił o konieczności stworzenia w Gogolinie klastra energetycznego. Prof. Zygfryd Glaeser przedstawił funkcjonującą w Kamieniu Śląskim „Zieloną wyspę energetyczną". Zaś zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert przedstawił plany samorządu gminnego w zakresie rozwoju odnawialnych źródeł energii w dążeniu do samowystarczalności energetycznej.

Spotkanie było także okazją do podziękowania przedsiębiorcom za ich bezinteresowną pomoc i wsparcie niezliczonych inicjatyw w gminie Gogolin - przedstawicielom firm wręczone zostały statuetki „Karolinki biznesu".

Wydarzenie zakończył występ muzyczny duetu Kamila i Szymona Bartkowiaków.

(kl)

Tłumy mieszkańców na gogolińskim jarmarku

Kilkanaście stołów suto nakrytych świątecznymi pysznościami, setki mieszkańców i gości oraz ponad 70 uczestników Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego i Zdobienia Jaj Wielkanocnych im. Jerzego Lipki „Wielkie dzieło sztuki na małej skorupce" w trzech kategoriach wiekowych - to wynik tegorocznego Jarmarku Wielkanocnego w Gogolinie, który odbył się 17 marca.

Na uczestników konkursów czekały atrakcyjne nagrody, które wręczał m.in. wiceburmistrz Krzysztof Reinert.

Laureaci Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego i Zdobienia Jaj Wielkanocnych.

Nie zabrakło wiosennych występów dzieci i młodzieży z gminy Gogolin.

Wielkie dzieła na małych skorupkach najliczniej tworzyło najmłodsze pokolenie.

Uczestników jarmarku od progu witały wielkanocne stoły i udekorowane stoiska, oferujących bogactwo świątecznych ozdób, stroików, rękodzielnictwa, a także potraw i wypieków. Świątecznymi babami, mazurkami i sałatkami hojnie częstowały panie ze Związku Śląskich Kobiet Wiejskich oraz Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Gogolin i sołectw w ramach Wojewódzkiej Wystawy Stołów Wielkanocnych. Dodatkowo sołectwa i dzielnice oraz Dom Spokojnej Starości Św. Barbara z Kamionka i Klub Seniora z Gogolina zaprezentowały się w zorganizowanym przez burmistrza Gogolina konkursie na „Najlepszy wypiek - Babkę wielkanocną" oraz „Tradycyjną ozdobę świąteczną".

Głównym punktem Jarmarku Wielkanocnego były występy artystyczne. Na scenie zaprezentował się zespół Mażoretek „ArriVa" oraz grupa hip-hopowa WTR. Popis wokalny dały także dziewczyny z zespołu muzycznego. To co jednak cieszy najbardziej, to fakt, że z roku na rok rośnie zainteresowanie Gminnym Konkursem Kroszonkarskim i Zdobienia Jaj Wielkanocnych im. Jerzego Lipki „Wielkie dzieło sztuki na małej skorupce". W tej edycji wzięło udział niemal 70 osób w trzech kategoriach wiekowych.

(kl)

Gminnej imprezie towarzyszyła w tym roku Wojewódzka Wystawa Stołów Wielkanocnych.

eprasa.pl e9bc990a3f

Z Krzysztofem Reinertem, kandydatem na burmistrza Gogolina, rozmawia Michał Mandola.

Jest jeszcze sporo do zrobienia

- Wybory samorządowe zbliżają się coraz większymi krokami, a kampania wyborcza rozkręciła się na dobre. Czym chce Pan przekonać mieszkańców miasta i gminy Gogolin do oddawania na siebie głosu.

- Zacznę przewrotnie - ponad dwadzieścia lat pracy w gogolińskim magistracie nauczyło mnie, że z mieszkańcami trzeba otwarcie i szczerze rozmawiać, zamiast przekonywać ich do swoich racji i pomysłów. Bo w samorządności nie chodzi o zaspakajanie własnego ego czy realizację swoich prywatnych wizji, a o wsłuchiwanie się w potrzeby ludzi i budowanie takiego miejsca, w którym chce się żyć, wypoczywać i inwestować. Za swoją mocną stronę uważam właśnie to moje dwudziestoletnie doświadczenie; wiedzę, jaką w tym czasie nabyłem, ale też otwartość i gotowość na wprowadzenie zmian, wsłuchiwanie się w oczekiwania mieszkańców i na konstruktywny dialog. Jestem zdania, że burmistrz i pracownicy magistratu są dla mieszkańca, nie na odwrót. W Urzędzie Miejskim w Gogolinie pracowałem na różnych stanowiskach; swoją zawodową ścieżkę zaczynałem od referenta i zawsze dawałem z siebie 100%, co owocowało kolejnymi awansami, ale i kolejnymi zrealizowanymi z moim udziałem inwestycjami. Zawsze za najważniejszą uważałem możliwość skutecznego działania na rzecz mieszkańców. Sam jestem przecież jednym z nich.

- Jaka zatem cecha wyróżnia Pana jako kandydata na burmistrza?

- Potrafię słuchać i nie obiecuję przysłowiowych „gruszek na wierzbie"... To, co uważam za szczególnie cenne, to moja codzienna praca z potrzebami lokalnej społeczności. Od lat jako zastępca burmistrza jestem blisko problemów mieszkańców, z którymi spotykam się, czy to w magistracie, czy to podczas zebrań wiejskich, walnych zgromadzeń OSP, ale i festynów, czy innych wydarzeń, w których uczestniczę. To są okazje, by poznać oczekiwania osób, które często nie wiedzą, do kogo mają zwrócić się z danym problemem lub sądzą, że ich pomysły czy wnioski zostaną zbagatelizowane. Nic bardziej mylnego! Podczas takich spotkań często okazuje się, że dana sprawa jest do załatwienia „od ręki", ale nikt nam jej wcześniej nie zgłosił! Jako pracownik urzędu od ponad dwudziestu lat, znam gminę od podszewki, wiem doskonale, które ulice należy zmodernizować, jakie są problemy mieszkańców poszczególnych wsi, ale też jakie są możliwości realizacji zadań i gdzie szukać źródeł ich finansowania. Dlatego podczas własnej kampanii wyborczej nie muszę spisywać na żółtych karteczkach pomysłów mieszkańców, bo taką „tablicę" potrzeb i oczekiwań prowadzę od wielu lat i sukcesywnie je realizuję. Nigdy też nie składam obietnic bez pokrycia. W moim programie wyborczym ująłem tylko takie zadania, które faktycznie możemy wykonać; które nie są zależne od czyjejś dobrej lub złej woli, partycypowania w kosztach, czy zgody zarządcy drogi. Chcę być uczciwy wobec moich wyborców, ale i wobec samego siebie. Jako osoba, która przez wiele lat zajmowała się działaniami z zakresu odnowy wsi, ale też pozyskiwaniem funduszy europejskich i rządowych na realizację kluczowych inwestycji, wiem co możemy osiągnąć, a na co trzeba będzie jeszcze poczekać. To nie jest kwestia złej woli, a mądrego zarządzania i uczciwości.

- Chcę, by każdy mieszkaniec, czy to wsi, czy miasta, czuł się równy i ważny – mówi Krzysztof Reinert.

- Jakie wielkie inwestycje powinny być Pańskim zdaniem zrealizowane w najbliższych latach przez gogoliński samorząd?

- Praca burmistrza i jego zespołu polega na zaspokajaniu szerokiego zakresu potrzeb mieszkańców i podnoszeniu standardu życia lokalnej społeczności. Prowadzone inwestycje muszą odpowiadać na różne potrzeby. Inne oczekiwania co do dużych zadań będzie miała młodzież, czy rodzina z dziećmi, a inne np. przedsiębiorcy. Przede wszystkim ogromnie cieszę się, że udało nam się pozyskać środki zewnętrzne na budowę basenu zewnętrznego i boiska ze sztuczną nawierzchnią. Wiem, że niektórzy traktują te dwie inwestycje jako „kiełbasę wyborczą" - prawda jest taka, że jeszcze przed październikową zmianą w polskim rządzie, złożyliśmy wnioski i otrzymaliśmy dofinansowanie, bez którego tych zadań nie udałoby się zrealizować, a przynajmniej nie w takim zakresie. Sam jako rodzic dwójki dzieci, widzę ogromną potrzebę, aby w Gogolinie taki obiekt wodno-rekreacyjny w sezonie letnim funkcjonował; podobnie zresztą jak boisko, które poprawi warunki treningowe dla ponad 250 zawodników gogolińskiego MKS-u. Oczywiście moim priorytetem, jeśli chodzi o duże zadania inwestycyjne, będzie skanalizowanie Zakrzowa, Dąbrówki i Wygody, a także nowo powstałego osiedla w Odrowążu. Musimy też rozwiązać problem z wodą. W moim programie znalazła się budowa studni głębinowych ze Stacjami Uzdatniania Wody. Mieszkańcy mają też prawo wiedzieć, kiedy zostanie wybudowana lub wyremontowana konkretna droga, dlatego zadeklarowałem stworzenie nowego dokumentu: Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, który będzie uwzględniał potrzeby lokalnej społeczności w zakresie modernizacji infrastruktury drogowej.

- Obietnice wyborcze to nie tylko zapowiedzi przeprowadzenia spektakularnych inwestycji, ale to także rozwiązywanie problemów, których w gminie Gogolin (podobnie jak w innych samorządach) nie brakuje. Czy w tej kwestii mieszkańcy wiosek i miasta Karolinki i Karlika mogą liczyć na Pańskie wsparcie?

- Przede wszystkim chcę, by każdy mieszkaniec, czy to wsi, czy miasta, czuł się równy i ważny. Dlatego zamierzam utworzyć dwie nowe dzielnice Gogolina bazujące na ścisłym centrum; uruchomić Fundusz Wsparcia Miejskiego dla wszystkich czterech dzielnic i przywrócić Budżet Obywatelski, dla finansowania zadań sołeckich i miejskich. Myślę, że taka forma wsparcia umożliwi rozwiązanie części problemów, ale też pozwoli na to, by to mieszkańcy decydowali o tym, na jakie zadania przeznaczone będą pieniądze, pochodzące m.in. z ich podatków. Natomiast w niemal każdej wiosce jest coś do zrobienia - kanalizacja, nowa droga, czy chodnik, studnia dla poprawy jakości wody, boisko wielofunkcyjne, ogólnodostępne miejsce spotkań, termomodernizacja remizy.... Te wszystkie zadania zostały ujęte w moim programie wyborczym i będą przeze mnie sukcesywnie realizowane.

- Nie boi się Pan swoich politycznych konkurentów?

- Cytując Bernarda Werbera: „Jeżeli czegoś się w życiu boimy, dzieje się tak dlatego, że nie wiemy, jaką mamy podjąć decyzję". Ja jestem w pełni zdecydowany i zdeterminowany, by dalej pracować dla dobra mieszkańców. Chcę, by nasi mieszkańcy byli dumni z miejsca, w którym żyją, by chcieli się tu osiedlać i nie musieli stąd wyjeżdżać za pracą, czy lepszym życiem.... Nie opuszcza mnie wiara i przeświadczenie, że rozmową i konstruktywnymi argumentami można zbudować dobre relacje z mieszkańcami i zapracować sobie na ich zaufanie. Otwieram więc drzwi do dialogu i pracy na rzecz dobrego życia, mając ogromną nadzieję, że mieszkańcy podejmą decyzję najlepszą dla siebie i swojej przyszłości, stawiając na profesjonalizm i doświadczenie, ale przede wszystkim na uczciwość, szczerość i troskę o nasze wspólne dobro.

- Dziękuję za rozmowę.

fot. Krzysztof Reinert
Rozmowa autoryzowana

eprasa.pl e9bc990a3f

Stradunia zyska nowy parking

Stradunia od lat zmagała się z brakiem miejsc parkingowych. Sytuacja stała się szczególnie paląca w okolicach cmentarza, gdzie liczba pojazdów przewyższała ilość dostępnych miejsc postojowych. Jednak teraz mieszkańcy mogą spodziewać się pozytywnych zmian, gdyż w samym środku wioski powstaje nowy parking.

Budowa parkingu rozwiąże problem braku miejsc parkingowych koło cmentarza w Straduni.

Pomysł na budowę parkingu zrodził się z faktu, że teren ten był niezagospodarowany i przez lata pozostawał nieużytkowany. Inspiracją stała się wizyta władz gminy Walce kilka lat temu, kiedy to podczas objazdu wsi zauważono tę działkę porośniętą trawą. Wówczas padła sugestia, że zakupienie tej nieruchomości mogłoby być rozwiązaniem problemu braku miejsc parkingowych. Parking powstał z funduszu sołeckiego Straduni i to właśnie mieszkańcy i Rada Sołecka włożyli wysiłek w realizację tego projektu. Wszystkie prace związane z budową parkingu są wykonywane przez społeczność lokalną.

Choć parking nie jest jeszcze skończony, to prace posuwają się naprzód. Konieczne jest jeszcze przygotowanie miejsc pod nasadzenia, sadzenie roślin oraz ułożenie kamieni odgradzających, aby oddzielić miejsca parkingowe od trawnika. Nowy parking będzie nie tylko praktycznym udogodnieniem, ale także ozdobą i miejscem, które wzbogaci infrastrukturę wsi.

(ap), fot. Sołectwo Stradunia

Walce wicemistrzem województwa w siatkówce

Ostatni weekend był pełen emocji dla waleckiej siatkówki. Turniej finałowy III ligi opolskiej siatkówki odbył się w Namysłowie, a SPS Walce wywalczyło w nim znakomite drugie miejsce.

Waleccy siatkarze cieszą się ze srebrnego miejsca na podium.

W sobotę i niedzielę, na parkiecie w Namysłowie, odbywały się pojedynki finałowe. Pierwszy mecz toczył się z Tauron Akademią Siatkówki STAL Nysa, z którymi Walce zwyciężyły 3-2. Następnie przyszła kolej na mecz z liderem fazy zasadniczej - Start Namysłów. W tym spotkaniu również nie zabrakło dramaturgii, jednak tym razem przeciwnicy okazali się lepsi, wygrywając 3-2. Losy turnieju rozstrzygnęły się w niedzielę. SPS Walce pokonało pewnie KS Volley Chrząstowice 3-0.

SPS Walce sięgnęło po wicemistrzostwo Opolszczyzny, co otwiera przed nimi szansę na walkę o awans do II ligi. Już w dniach 12-14 kwietnia drużyna udaje się do mistrza ligi śląskiej, by stoczyć z nim zacięte pojedynki.

Nie tylko turniej ligowy przyniósł sukcesy. W niedzielę SPS Walce pokonało mistrzów Atlantis Opolskiej Ligi Siatkówki TS Teleintegra Fotowoltaika Opole 3-0, co zapewniło im miejsce na podium rozgrywek.

W sukcesie zaangażowanych było aż 20 zawodników, co dla tak niewielkiej społeczności jest niezwykłym osiągnięciem. Każdy z graczy przyczynił się do tego triumfu, grając z pasją i miłością do siatkówki.

Wicemistrzostwo Opolszczyzny to dla SPS Walce krok w kierunku większych wyzwań i ambitnych celów. Gratulujemy drużynie i życzymy powodzenia w dalszych zmaganiach na drodze do awansu.

(ap), fot. (SPS Walce)

Nowy młodzieżowy power w gminie Walce

W dniu 12 marca 2024 roku odbyły się wybory do Młodzieżowej Rady Gminy w Walcach na kolejną czteroletnią kadencję. Atmosfera przedwyborcza unosiła się w powietrzu, a kandydaci starali się przekonać mieszkańców swoimi programami i pomysłami na projekty.

Młodzież w gminie Walce wybrała swoich reprezentantów do Młodzieżowej Rady Gminy.

Komisja wyborcza, pod przewodnictwem Ilony Wyciślok, czuwała nad prawidłowym przebiegiem wyborów, które trwały od godziny 11.00 do 18.00.

-Frekwencja była wysoka- przyznaje Izabela Waloszek, opiekunka Młodzieżowej Rady Gminy Walce. Do głosowania przystąpiło 160 osób ze 160 uprawnionych, czyli uczniów od piątej klasy szkoły podstawowej do 21 lat. Młodzież w ramach zajęć lekcyjnych przyjechała na wybory do Walec, gdzie wszystko odbyło się zgodnie z oficjalnymi procedurami w prawdziwym lokalu wyborczym."

W wyniku wyborów do Młodzieżowej Rady Gminy na lata 2024-2028 wybrano łącznie 15 radnych, reprezentujących trzy okręgi. Z pierwszego okręgu, czyli Walec, Ćwierci, Dobieszowic, Zabierzowa, Grocholubia i Rozkochowa, do Rady wchodzą Paweł Polanik, Sofie Linek, Jan Polanik, Dominika Mainka, Anna Maria Ptasińska, Mateusz Waloszek, Mariusz Hajduk i Bartosz Helman. Drugi straduński okręg będą reprezentować Marek Cichoń, Kacper Faszynka i Wiktor Ochlast, a trzeci obejmujący Brożec i Kromołów Carmen Gawlica, Damian Galant, Laura Syma i Paweł Heinz. Chętnych do pełnienia funkcji w Młodzieżowej Radzie Gminy było łącznie 33, co świadczy o zaangażowaniu młodych ludzi w życie społeczności lokalnej.

Już niedługo w pierwszy dzień wiosny nowo wybrani radni odbędą pierwszą sesję, podczas której złożą ślubowanie, otrzymają zaświadczenia o wyborze oraz dokonają wyboru Prezydium Rady oraz komisji.

Mimo, że pierwsza sesja jeszcze się nie odbyła, młodzież już zaczęła działać.

-Nasza młodzież spotkała się już z kolegami i koleżankami z partnerskiej gminy Česka Ves w Czechach. Młodzi mają w planach samemu nagrywać filmy promocyjne ich gmin. Ponadto planowana jest współpraca z innymi Młodzieżowymi Radami. Nie zabraknie też przestrzeni na własne inicjatywy młodych radnych- wyjaśnia Izabela Waloszek.

Młodzież ma pomysły na różnorodne wydarzenia, takie jak imprezy sportowe czy charytatywne, stawiając jednocześnie na integrację młodzieży w gminie. Mają także pomysły na remonty kilku miejsc na terenie gminy, aby te były atrakcyjnym miejscem spotkań młodych mieszkańców.

(ap), fot. Gmina Walce

Fundacja Orlen wspiera Ochotniczą Straż Pożarną w Straduni

Fundacja Orlen, od lat zaangażowana w działania wspierające lokalne jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) oraz Państwowej Straży Pożarnej (PSP), kolejny raz nie zawiodła oczekiwań. Tym razem swojej pomocy udzieliła jednostce OSP w Straduni i wsparła finansowo kwotą 3000 złotych.

Ta dotacja jest częścią szerszego programu, który ma na celu wsparcie strażaków w ich codziennej służbie. Już w poprzedniej edycji, w roku 2023, Fundacja Orlen przyznała granty na zakup sprzętu i wyposażenia dla ponad 480 jednostek OSP i PSP. Wartość tych grantów wyniosła łącznie aż 3 miliony złotych.

Jak podkreślają przedstawiciele Fundacji, celem programu jest zapewnienie strażakom niezbędnego wyposażenia, które umożliwi im skuteczną i bezpieczną interwencję w przypadku zagrożeń. W ramach grantów strażacy mogą ubiegać się o środki na zakup różnorodnego sprzętu, w tym odzieży ochronnej, kamer termowizyjnych, czy nawet pojazdów ratowniczych.

Straduńscy strażacy zdecydowali się na zakup zestawu narzędzi akumulatorowych.

OSP w Straduni również wzięła udział w konkursie o granty w poprzednim roku i otrzymała wsparcie finansowe. Środki te zostały przeznaczone na zakup nowego sprzętu, który znacząco podnosi możliwości interwencyjne strażaków.

Dzięki przyznanej dotacji, jednostka OSP w Straduni mogła zakupić zestaw narzędzi akumulatorowych, który stanowi cenny dodatek do ich wyposażenia. W skład zestawu wchodziły między innymi wkrętarka, szlifierka kątowa oraz piła szablasta. Nowy sprzęt nie tylko ułatwi pracę strażakom, ale także wpłynie pozytywnie na skuteczność działań ratunkowych.

(ap), fot. (OSP w Straduni)

eprasa.pl e9bc990a3f

Wielkopostne koncertowanie

W kościele parafialnym pod wezwaniem Ducha Świętego w Otmęcie odbył się wielkopostny koncert. To była prawdziwa gratka dla miłośników muzyki poważnej i pasyjnej.

Wydarzenie miało miejsce w minioną niedzielę (10 marca) po nabożeństwie gorzkich żali. Przed publicznością zaprezentowało się trio muzyków w składzie: Roksana Mandola (sopran), Łukasz Mandola (organy) i Barbara Reiman (skrzypce).

W programie koncertu znalazły się utwory m.in. Johanna Sebastiana Bacha, Amadeusza Mozarta i Johannesa Brahmsa. Recital rozpoczął się od czteroczęściowej sonaty skrzypcowej, którą napisała skrzypaczka z Opola Barbara Reiman. Warto dodać, że muzyka przeplatana była krótkimi rozważaniami na temat męki Jezusa Chrystusa.

Koncert został nagrodzony gromkimi brawami. Na bis muzycy wykonali arię „Bist du bei mir, geh ich mit Freuden" z opery Diomedes Gottfrieda Heinricha Stölzela.

Przed publicznością zaprezentowało się trio muzyków w składzie: Roksana Mandola (sopran), Łukasz Mandola (organy) i Barbara Reiman (skrzypce).

Kościół był wypełniony po brzegi.

(mim)

DELICIOUS
WYBORNE PRZETWORY DOMOWE
HOME MADE
Irena Jasińska

EKO DZIUPLA
WYROBY NATURALNE
HOME MADE

Znajdź nas na Facebook
Delicious Home Made
Irena Jasińska

Na Święta Wielkanocne polecamy
STAROPOLSKI ŚWIĄTECZNY PASZTET Z DZICZYZNY
(80% mięsa z certyfikowanej dziczyzny)
Zamówienia przyjmujemy do dnia 25.04.br.

Ponadto Delicious Home Made poleca na Święta:
- majonez wegański (bez jajek)
- jajka marynowane
- 4 rodzaje śledzików Delicious
- rillette - smarowidła - ekskluzywne pasztety z kaczki, królika i wieprzowiny
- wina, dżemy, chutneye, sosy, miodki, soki, zakwas buraczany i inne
- torty kanapkowe i catering przekąskowy

GOGOLIN ul. Strzelecka 2, tel. 602 503 028
bezpłatny parking za TBP JAWA TOUR
e-mail: irenajasinska@interia.pl

Zamki, rowery i kołocz

Na tegorocznych targach ITB Berlin 2024 polska gościnność oraz kuchnia zdobyły serca międzynarodowej publiczności, a atrakcje turystyczne województwa opolskiego przyciągały do odwiedzenia naszego regionu. Opole i okolice wyróżniały się nie tylko zaskakującymi smakami, ale także malowniczymi krajobrazami i bogatym dziedzictwem kulturowym, zwracając uwagę niemieckich gości.

Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna po pięciu latach wróciła na największe targi turystyczne na świecie i promowała atrakcje turystyczne województwa opolskiego. W dniach od 5 do 7 marca odbyły się Międzynarodowe Targi Turystyczne ITB Berlin 2024, największe i najbardziej prestiżowe wydarzenie targowe w branży turystycznej na świecie. Województwo opolskie również miało swoje miejsce na tej międzynarodowej scenie.

Stoisko narodowe Polski w tym roku przyciągało uwagę gości poprzez promocję bogactwa kulinarnego kraju. Ta strategia jest zgodna z obserwowanym obecnie trendem wzrostu zainteresowania turystyką miejską, kulturalną i kulinarną. Organizatorem Polskiego Stoiska Narodowego na targach ITB Berlin była jak zwykle Polska Organizacja Turystyczna. To ona w 2023 roku nawiązała współpracę ze światowej sławy przewodnikiem kulinarnym Michelin.

Prezentacja województwa opolskiego była jednym z kluczowych elementów stoiska narodowego. Przygotowała ją, jak co roku, Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna we współpracy z licznymi partnerami.

- W zasadzie te najlepsze rzeczy, które posiadamy, one są niezmienne od lat, czyli zamki, pałace, oczywiście nasza pyszna regionalna kuchnia. Też coraz częściej pytają się o możliwości spędzenia czasu na świeżym powietrzu, wśród natury i oczywiście o ścieżkach rowerowych, bo Niemcy coraz bardziej i chętniej korzystają z turystyki aktywnej, w tym rowerowej - mówi Michał Wieczorek z Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

OROT, we współpracy z partnerami takimi jak Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Urząd Miasta Opole, Zamek w Mosznej, Cukiernia Magosz z Krapkowic, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Oleśnie oraz winnice z Opolskiego Szlaku Winnic, zaprezentowała gościom degustacje produktów regionalnych i tradycyjnych województwa opolskiego, w tym oleskiej śmietankówki, kołocza śląskiego oraz lokalnych win.

OROT, we współpracy z partnerami zaprezentowała gościom degustacje produktów regionalnych i tradycyjnych województwa opolskiego, w tym oleskiej śmietankówki, kołocza śląskiego oraz lokalnych win.

- Dzięki naszym partnerom, którzy nam w organizacji naszego stoiska pomagają, mogliśmy przedstawić turystom regionalne specjały, które bardzo przypadły odwiedzającym do gustu. To cieszy szczególnie, gdyż jako polskie stoisko narodowe kładziemy w tym roku duży nacisk na kulinaria - dodaje Michał Wieczorek z Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Województwo Opolskie, bogate w historyczne zabytki, malownicze krajobrazy oraz wyjątkową kuchnię regionalną, stanowi atrakcyjną destynację dla niemieckich turystów. Coraz większe zainteresowanie turystów z Niemiec budzą zwłaszcza możliwości spędzenia czasu na świeżym powietrzu, blisko natury, a także aktywna forma wypoczynku, w tym turystyka rowerowa.

Stoisko opolskie było jednym z najczęściej odwiedzanych w pawilonie polskim, co świadczy o zainteresowaniu turystycznym naszym regionem. Odwiedzili je także prominentni goście, tacy jak Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys, Ambasador RP w Niemczech Dariusz Pawłoś oraz prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Rafał Szmytke.

Dominika Bassek

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA • CIASTKARNIA
KRZYŚ
Krzysztof Stempin
ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

eprasa.pl e9bc990a3f

Z prezesem zarządu spółki Wodociągi i Kanalizacja w Zdzieszowicach Grzegorzem Rybką, rozmawia Mateusz Dąbrowski.

Rozwój, plany i zadania

- Na początku proszę powiedzieć jak to się stało, że to właśnie Pan jest dziś prezesem spółki Wodociągi i Kanalizacja w Zdzieszowicach?

- Dowiedziałem się, że jest poszukiwana osoba na takie stanowisko, a że sam rozglądałem się za nową pracą i mam pewne pomysły na projekty związane z branżą, bardzo mi zależało, żeby funkcjonować właśnie w takich wodociągach jak tutaj w Zdzieszowicach. Doświadczenie w zarządzaniu dużą spółką już mam, natomiast potrzebowałbym jeszcze odrobinę doświadczenia w zakresie pracy w wodociągach stosunkowo małych, patrząc na te, które funkcjonują w Polsce.

- W przeszłości pracował Pan w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Rudzie Śląskiej. Z pewnością nie brakuje Panu doświadczenia w kierowaniu o wiele większą spółką niż ta w Zdzieszowicach. Proszę powiedzieć jak zapatruje się Pan na kierowanie względnie małą jednostką.

- To zarządzanie charakteryzuje się tym, że jestem bliżej ludzi. Dzięki temu łatwiej wejść w różne procesy na wykonawczym poziomie. Dla mnie jest to wyzwanie, ale też nauka i zbieranie doświadczeń więc bardzo się cieszę, że tutaj trafiłem.

- Czy po dwóch miesiącach pracy mógłby Pan powiedzieć w jakiej kondycji zastał Pan spółkę oraz, co zamierzałby Pan w niej zmienić w przyszłości? A może jest coś, co wymagałoby zmiany już teraz?

- Mając odniesienie do dużych wodociągów, mogę powiedzieć, że jest szereg rzeczy, które chciałbym zrealizować, jednak muszę to dostosować do możliwości, które tutaj mamy. Z jednej strony zarządza się tu zupełnie innym budżetem w stosunku do tego jakim operowałem wcześniej. Druga strona to zasoby ludzkie, które tutaj są niewielkie. Pewne działania już zostały podjęte. Mam na myśli zatrudnienie dodatkowych pracowników tak, aby można było odpowiedzialnie zarządzać brygadami w terenie. Cały czas poszukujemy pracowników do działu technicznego. To jest element, który bardzo nam doskwiera - brak ludzi do pracy. Muszę jednak przyznać, że wśród tej niewielkiej grupy ludzi liczba osób zaangażowanych jest dla mnie szokująca. Już na samym początku spotkałem się z tym, że w tak małej grupie, jest bardzo dużo osób, które naprawdę chcą pracować. Są zaangażowane, gotowe do tego, aby się rozwijać i nauczyć czegoś nowego. To mnie pozytywnie zaskoczyło. Natomiast to, że jesteśmy małą spółką jest pewną trudnością. Będę musiał się na to przestawić. Z działań, które chciałbym podejmować w zdzieszowickiej spółce WiK jest na pewno rozwój elektroniczny, który usprawni działalność wodociągów i kanalizacji. Chciałbym, aby funkcjonował tutaj system GIS (przyp. red. system informacji geograficznej, który pozwala tworzyć, zarządzać, analizować i umieszczać na mapie dane najróżniejszych typów), czyli mapy stricte dedykowane dla naszej działalności. To moim zdaniem element konieczny dla racjonalnego zarządzania tą infrastrukturą. Potrzebny jest też niewątpliwie rozwój oprogramowania, które wspiera zarządzanie tą firmą, poprzez dostosowanie baz danych i narzędzi. Kolejnym zadaniem, które już realizujemy jest komunikacja z mieszkańcami. Chcemy wprowadzić numer alarmowy 994. Zależy mi na tym, aby ta komunikacja była usprawniona, a docelowo informowanie mieszkańców o zdarzeniach odbywało się w bardziej efektywnej formie.

Podczas prac przy awarii kanalizacji w rejonie przedszkoli przy ul. Zielonej w Zdzieszowicach okazało się, że w kanalizacji jest bardzo dużo śmieci.

- Na samym początku pracy w zdzieszowickim WiK-u trafiła się Panu duża awaria dotycząca zatoru kanalizacji sanitarnej w rejonie przedszkoli przy ul. Zielonej w Zdzieszowicach.

- Tak, to prawda. Nasze siły nie były wystarczające do tego, żeby sobie z tą awarią skutecznie poradzić, ale dzięki współpracy i moim znajomościom w branży, które mam od lat udało nam się ten problem rozwiązać. Chciałbym podziękować w tym miejscu pani burmistrz, komendantowi straży pożarnej, wodociągom strzeleckim, wodociągom z Kędzierzyna Koźla oraz firmie Plada. To są firmy i ludzie stojący za tymi firmami, dzięki którym udało się nam opanować wspomniany problem. Nasi pracownicy w trybie 24-godzinnym działali przy tej awarii po to, aby w miarę możliwości zabezpieczyć środowisko i infrastrukturę przedszkola. Byliśmy w stałym kontakcie telefonicznym z wiceburmistrzem. Im też chciałbym podziękować za ogromne zaangażowanie.

- Co było przyczyną tej awarii?

- Nie mamy jeszcze ostatecznej oceny tego, co było przyczyną. Jednak podczas prac przy niej okazało się, że w kanalizacji jest bardzo dużo śmieci. Były to przede wszystkim materiały higieniczne, pampersy i tego typu rzeczy, które w kanalizacji absolutnie nie powinny się pojawiać. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że kanalizacja w wielu miejscach na terenie Zdzieszowic nie jest najnowsza. Jeżeli będziemy wrzucać śmieci do kanalizacji, to trzeba się liczyć z tym, że tych awarii będzie coraz więcej. Problem śmieci w kanalizacji to domena nie tylko Zdzieszowic, bo występuje on w całej Polsce. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że jeżeli chcemy, aby system kanalizacyjny pracował bezawaryjnie, a z drugiej strony, żeby koszty funkcjonowania tego systemu były jak najniższe (bo to wszystko ma wpływ na ceny wody i ścieków), to musimy zadbać o to, żeby korzystać z kanalizacji w taki sposób jak to być powinno. Mamy zamiar napisać artykuł edukacyjny skierowany do mieszkańców, aby przypomnieć o tym, co można, a czego nie można wrzucać do kanalizacji, aby ona pracowała w sposób niezawodny.

- Z działań, które chciałbym podejmować w zdzieszowickiej spółce WiK jest na pewno rozwój elektroniczny, który usprawni działalność wodociągów i kanalizacji – mówi prezes WiK-u w Zdzieszowicach Grzegorz Rybka.

- W chwili obecnej 98% obszaru gminy Zdzieszowice posiada sieć kanalizacji sanitarnej i prawie stuprocentową sieć wodociągową. Jakie zadania obecnie są w trakcie realizacji przez zdzieszowicki WiK?

- Jeśli chodzi o skanalizowanie gminy Zdzieszowice, to jest ona chyba jedną z najlepiej skanalizowanych gmin w Polsce. Trzeba przyznać, że to wysoki poziom. Oczywiście jest jeszcze do uruchomienia kanalizacja w Jasionej. Tam ciągle trwają procesy odbiorowe. Mieliśmy też sygnały dotyczące pewnych uchybień, które bardzo poważnie potraktowaliśmy i aktualnie jeszcze ciągle monitorujemy to, co zostało zgłoszone przez mieszkańców. Mam na myśli kwestię nieszczelności. W najbliższym czasie, kiedy pogoda na to pozwoli, planujemy wykonanie wizji w terenie razem z wykonawcą i inspektorem nadzoru sanitarnego, aby zobaczyć, co się dzieje. Tak naprawdę, to odpowie nam na pytanie, czy sygnały zgłaszane przez mieszkańców są słuszne. Może się okazać, że tak. Natomiast dopóki tego nie zbadamy, to trudno to jednoznacznie ocenić. Natomiast podeszliśmy do tego bardzo poważnie i będzie to przez nas sprawdzone.

- Mieszkańcy Jasionej z pewnością chcieliby jak najszybciej przyłączyć się do kanalizacji. Jak długo będą musieli na to jeszcze poczekać?

- To zrozumiałe, że mieszkańcom bardzo na tym zależy. Wiadomo, że kanalizacja jest ogromnym komfortem. Wiem, że chcieliby, aby to przyłącze było już zrobione. Jednak, aby uniknąć niepotrzebnych awarii w przyszłości oraz by koszty funkcjonowania tego systemu nie były zbyt wysokie, lepiej troszeczkę poczekać i mieć pewność, że wszystko będzie działało bez zarzutów niż potem mieć problemy, jakieś niepotrzebne zatory, czy wysokie koszty funkcjonowania tego obiektu. Potrzeba jeszcze troszkę cierpliwości, mam nadzieję, że nie będą konieczne jakieś roboty naprawcze. Wolałbym jednak, aby było to rzetelnie sprawdzone, abyśmy przed przyłączeniem mieli pewność, że wszystko jest w porządku.

- Myślę, że każda z zainteresowanych tą kwestią osób, zapytałaby kiedy mogłoby to nastąpić. Czy mógłby Pan w przybliżeniu podać jakiś konkretny termin?

- Jesteśmy troszeczkę uzależnieni od pogody, ale na dniach chcielibyśmy zrobić wizję w terenie na tej kanalizacji. Jeśli wszystko będzie w porządku, potrzebowalibyśmy jeszcze miesiąc lub półtora, aby przeprowadzić do końca procedurę odbiorową i uzyskać zezwolenie na użytkowanie. Wówczas będziemy mogli przyłączać mieszkańców. Myślę, że realnym terminem byłby koniec kwietnia lub początek maja.

- A co z budową kanalizacji na ul. Polnej?

- Mamy to na uwadze. Najpierw jednak zajmiemy się wspomnianą już kwestią, a następnie będziemy szukać środków, aby dokończyć ten ostatni fragment kanalizacji na ul. Polnej. Trudno mi w tym momencie powiedzieć, kiedy do tego dojdzie. Jestem świadom, że są mieszkańcy, którzy bardzo na to czekają.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmowa autoryzowana

eprasa.pl e9bc990a3f

Poleciały wióry

27 lutego na boisku przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Krapkowicach na osiedlu 1000-lecia (dawne gimnazjum) jedna z mieszkanek zauważyła trzy ścięte lipy. Napisała w tej sprawie do naszej redakcji z pytaniem, dlaczego drzewa zostały ścięte, pomimo tego, że jej zdaniem nie wyglądały na chore.

Ścięte lipy na boisku przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Krapkowicach.

Z pytaniem o to jakie były podstawy do wycinki drzew oraz czy w zamian planowane są jakieś nowe nasadzenia, zwróciliśmy się do Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach. Inspektor ds. leśnictwa Piotr Górecki poinformował, że usuwanie drzew z przedmiotowego terenu odbyło się na podstawie ustawy o ochronie przyrody, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego.

„Wniosek o wydanie zezwolenia na wycinkę zarządca terenu (w tym przypadku Dyrektor PSP nr 1) kieruje do Starosty Krapkowickiego. W przypadku uzyskania stosownej decyzji prace mogą być wykonane" – tłumaczy Piotr Górecki z Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach.

Według informacji przekazanych przez dyrekcję Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Krapkowicach dotyczącej usunięcia czterech drzew z boiska sportowego wynika, że zostały one ścięte w trosce o bezpieczeństwo uczniów.

„Wszystkie ścięte lipy cechowały się złym stanem sanitarnym (intensywnie zamierały), posiadały wypróchnienia kominowe (drewno pni było w zaawansowanym stanie rozkładu a w ich koronach występował wydzielony susz gałęziowy)" – przekazuje Piotr Górecki.

W styczniu tego roku przeprowadzono analizę dendrologiczną wnioskowanych do wycinki drzew przy udziale certyfikowanego inspektora drzew oraz profesora Uniwersytetu Opolskiego z wykorzystaniem odpowiednich do tego narzędzi. Prace wycinkowe przeprowadziła wyspecjalizowana w tej dziedzinie firma. Ponadto PSP nr 1 deklaruje nasadzenie do 30 kwietnia klonów pospolitych o obwodach pni 12-14 cm, co zastąpi usunięte drzewa i pozwoli na kontynuację zadrzewień przyszkolnych.

(matt), fot. czytelnik

Nasi najmłodsi milusińscy – nasi przyszli Czytelnicy

Oliwia Ziach
z Rozwadzy
córka Kamili i Tomasza
ur. 05.03.2024 r
waga 3625 g, wzrost 56 cm

Rozalia Maruda
z Domaszkowic
ur. 16.03.2024 r
córka Jagienki i Artura
waga 3295 g, wzrost 55 cm

Oliwier Listowski
z Mańkowic
ur. 16.03.2024 r
syn Magdaleny i Karola
waga 3770 g, wzrost 55 cm

Miłosz Gutman
z Trzeboszowic
ur. 16.03.2024 r
syn Barbary i Krzysztofa
waga 3330 g, wzrost 55 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

LISTY

Szanowna Redakcjo!

Do szewskiej pasji doprowadza mnie powszechny brak poszanowania języka polskiego. Objawia się to ostatnio szczególnie dobitnie w dwóch dziedzinach. Pierwsza z nich to tworzenie sztucznych i śmiesznych feminatyw, czyli żeńskich form jakiś funkcji np. : burmistrzyni, ministra, gościnia itp. Brną w to konsekwentnie szczególnie telewizyjni redaktorzy, ale też i lokalne panie, np. kandydujące do jakichś funkcji, a kobiety przyjmują to bezkrytycznie. Trzeba byłoby wrócić ich wszystkich do dobrej szkoły na ponowną naukę j. polskiego.

Drugim problemem, szczególnie tu u nas, na Śląsku, jest nieodmienianie przez przypadki męskich nazwisk. Robią to tu nagminnie wszyscy: księża, urzędnicy, redaktorzy i ludzie w rozmowach. A szczególnie na tych pierwszych ciąży obowiązek językowej poprawności. Nie mówimy i nie piszemy że zapraszamy Jana Kowalski, tylko Kowalskiego, choćby nazywał się i Drwal, więc zaprosimy Drwala, damy medal Drwalowi, opowiemy o Drwalu, przez duże „D", żeby nie było wątpliwości. A nie że wysłuchaliśmy koncertu Jana Czepiec, tylko Jana Czepca, msza się odbędzie za Bartosza Kaletę a nie Bartosza Kaleta itd., itp. I nie jest to kwestia, jak sądzi się w powszechnej opinii – woli danej osoby i jej sugestii, by akurat danego nazwiska nie odmieniać, ale zasady językowe. Są wyjątki od tej reguły, ale nieliczne. Innymi natomiast prawidłami rządzi się odmiana nazwisk żeńskich, ale tam, gdzie można je odmienić, należy to czynić. Bo byłem na odczycie Julity Kowalskiej i Krystyny Nowak, a nie Julity Kowalski.

Nie kaleczmy języka, który i tak już ocieka krwią zagranicznych wtrętów, brakiem umiejętności pisania bez znaków przestankowych i potocznością. Nieodmienianie nazwisk to zasada np. w j. niemieckim, choć już niekoniecznie angielskim. Ale my wszak nie gęsi… No chyba że…

Imię i nazwisko znane redakcji.

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

OGŁOSZENIE

MIĘDZYZAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZJEDNOCZENIE" W KRAPKOWICACH, UL. RYNEK 19

ogłasza:

nabór ofert na **najem lokalu mieszkalnego nr 21**, położonego na parterze budynku **nr 3** przy **ul. Hotelowej w Krapkowicach**, o powierzchni użytkowej **33,51 m²**, składającego się z salonu z aneksem kuchennym, łazienki z wc oraz przedpokoju.

Cena wywoławcza stawki czynszu najmu wynosi **26,00 zł brutto/1 m² p.u.** *(bez opłaty eksploatacyjnej i opłat niezależnych od Spółdzielni).*

Wysokość kaucji zabezpieczającej wynosi **2.000,00 zł.** Wpłata kaucji zabezpieczającej wymagana jest przed przystąpieniem do zawarcia umowy najmu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie.

Oferty należy składać telefonicznie w godzinach od 7^{00} do 14^{00} (oprócz sobót i niedziel) pod nr tel. (77) 466 13 89, (77) 466 15 89 wew.12, elektronicznie na adres: *biuro@msmzjednoczenie.pl* lub pisemnie na adres Spółdzielni do dnia **03.04.2024 r.**

Wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi w dniu **04.04.2024 r. o godz. 11^{00}** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 19 w Krapkowicach. Osoba, której oferta zostanie wybrana, będzie powiadomiona telefonicznie lub drogą elektroniczną o terminie wniesienia kaucji i miejscu zawarcia umowy najmu.

Świadectwo charakterystyki energetycznej lokalu będzie dołączone do umowy najmu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Zdjęcia lokalu zamieszczone będą na stronie internetowej *www.msmzjednoczenie.pl.*

Lokal może być udostępniony do obejrzenia, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. (77) 466 13 36, (77) 466 18 53.

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

eprasa.pl e9bc990a3f

Szczury na osiedlu

Niektórzy mieszkańcy Otmętu mają dość walających się bioodpadów obok śmietników znajdujących się przy ulicy Hotelowej. „Wszędzie biegają szczury" - mówi osoba interweniująca.

Sprawę zgłoszono nam w ubiegłym tygodniu. Do naszej redakcji zadzwoniła mieszkanka Otmętu (dane zastrzeżone), która ma już dość walających się śmieci przed jej blokiem.

- Sprawa ciągnie się latami – mówi mieszkanka Otmętu. – Mieszkańcy trzech bloków mają do dyspozycji tylko jeden niewielki kubeł na bioodpady. To zdecydowanie za mało, bo śmietnik zapełnia się w błyskawicznym tempie. I wtedy zaczyna się problem. W efekcie mamy sterty śmieci typu bio, które są rajem dla szczurów. Już kilkukrotnie widziałam, jak takie zwierzę wyskakiwało ze śmietnika. Aż strach podchodzić.

Śmietniki często są przeładowane.

Mieszkańcy już kilkukrotnie interweniowali w tej sprawie w spółdzielni mieszkaniowej, jednak nie przyniosło to oczekiwanych efektów. Winę zrzuca się na firmę odpowiadającą za wywóz śmieci, ale czy słusznie? Przecież przedsiębiorstwo trzyma się jedynie z góry ustalonego harmonogramu odbioru odpadów.

- No i z problemem zostajemy my, czyli mieszkańcy bloków – dodaje interweniująca. - Moim zdaniem kubeł na bioodpady powinien być odbierany średnio co dwa dni.

Mamy nadzieję, że po nagłośnieniu tematu uda się znaleźć rozwiązanie tego problemu.

wysł. (mim), fot. czytelnik

Miło i wesoło

Mieszkanki dzielnicy Gogolin-Strzebniów spotkały się przy wspólnym stole, by uczcić Dzień Kobiet. Popołudnie spędzono przy kawie i słodkim poczęstunku.

Panie spotkały się w sobotę 9 marca.

Wydarzenie miało miejsce w sobotę 9 marca. Wszystkie uczestniczki spędziły miło czas przy wspólnych rozmowach. Dodatkowo miały też okazję wysłuchać krótkiej prelekcji na temat historii porcelanowych filiżanek, którą wygłosiła Beata Matuszek-Bomba.

(mim), fot. Gogolin-Strzebniów

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku
KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902
KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102
ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Obchodziły swoje święto

Panie spotkały się na wspólnym świętowaniu. W niedzielę 10 marca w Oleszce odbył się Dzień Kobiet zorganizowany przez Radę Sołecką oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Melodia smaku".

Z okazji Dnia Kobiet panie świętowały w sali spotkań w Oleszce.

Wydarzenie obfitowało w wiele atrakcji oraz pokazów, a każda z uczestniczek otrzymała drobny upominek. Nie zabrakło również rozmaitych pyszności przygotowanych przez panie z lokalnego KGW.

- Impreza była bardzo fajna, cieszę się, że panie przyszły na to wydarzenie – mów sołtys Oleszki Anna Knop. – Panowie z naszej wioski dla każdej pani ufundowali kwiaty. To już jest taka nasza tradycja.

W spotkaniu udział wzięła również burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman, wicestarosta krapkowicki Sabina Gorzkulla oraz radna powiatu krapkowickiego Helga Bieniusa.

- Na spotkanie przybyła także zajmująca się rękodziełem Katarzyna Drozd z Żużeli, która zaprezentowała swoje przepiękne prace – dodaje Anna Knop. – Uczestniczki spotkania były zachwycone torebkami i różnymi ręcznie wykonanymi ozdobami.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Policja uruchamia specjalny telefon

Komenda Główna Policji uruchomiła pilotażowy projekt, w ramach którego osoba zgłaszająca zaginięcie dziecka będzie mogła bezpośrednio połączyć się telefonicznie z dyżurnym danej komendy wojewódzkiej policji. Odbędzie się to przy pomocy specjalnego telefonu (tzw. „sztywne łącze"). W stacjonarne aparaty telefoniczne, umożliwiające takie połączenie, zostały doposażone jednostki policji w województwach małopolskim i opolskim, w których 5 marca br. uruchomiony został pilotaż tego projektu.

Wychodząc naprzeciw społecznym oczekiwaniom, a także w kontekście tragedii, która wydarzyła się w Andrychowie, Komenda Główna Policji powołała specjalny zespół, który ma opracować i wdrożyć koncepcje podniesienia standardów obsługi zdarzeń mogących powodować zagrożenie dla życia lub zdrowia dzieci. Chodzi o sytuacje, gdy trzeba zapewnić szybkość i efektywność obiegu informacji. Planuje się, że w ciągu 3 miesięcy przeprowadzona zostanie ewaluacja projektu. Ocena zostanie zakończona sprawozdaniem. Specjalny telefon będzie pełnił funkcję pomocniczą w podejmowaniu niezwłocznych działań przez policję. Będzie to możliwe w sytuacji:

Zgłaszający zaginięcie dziecka będzie mógł bezpośrednio połączyć się telefonicznie z dyżurnym danej komendy wojewódzkiej policji.

- odmowy przyjęcia lub opieszałości w przyjęciu przez policję zawiadomienia o zdarzeniu mogącym powodować zagrożenie dla życia lub zdrowia dzieci (także w przemocy domowej);
- próby odesłania zawiadamiającego o zaginięciu dziecka do innej jednostki policji;
- zwłoki w podejmowaniu przez policję czynności poszukiwawczych po przyjęciu zawiadomienia o zaginięciu;
- braku kontaktu z prowadzącym sprawę, a jednocześnie braku wiedzy na temat przebiegu prowadzonych czynności.

Pilotaż obejmie łącznie 79 jednostek organizacyjnych policji z całodobową służbą dyżurną (59 jednostek w województwie małopolskim i 20 w województwie opolskim).

(matt)

eprasa.pl e9bc990a3f

W trosce o swoje zdrowie

Grypa, inaczej zwana grypą sezonową, to choroba wirusowa atakująca układ oddechowy. Jest wywoływana przez wirusy grypy typu A, B lub C. W obecnym sezonie warto zadbać o swoje zdrowie, aby zminimalizować ryzyko zachorowania.

Grypa jest bardzo zaraźliwa i łatwo się rozprzestrzenia drogą kropelkową, przez kaszel, kichanie lub kontakt z zakażonymi powierzchniami. Jej objawy mogą obejmować gorączkę, bóle mięśniowe, ból gardła, kaszel, zmęczenie i ogólne osłabienie organizmu. Wirusy grypy najczęściej występują w okresie jesienno-zimowym, jednak można się nimi zarazić w każdym momencie roku. Dlatego ważne jest zrozumienie, jak zapobiegać grypie, aby uniknąć choroby lub zmniejszyć jej nasilenie.

Dostateczna ilość snu i odpoczynku pomaga wzmocnić system odpornościowy, dzięki czemu można się lepiej przygotować na walkę z wirusami grypy.

Pierwszym i najważniejszym krokiem w zapobieganiu grypie jest szczepienie. Co roku powstaje nowa szczepionka przeciwko najczęstszym szczepom wirusów grypy, zależnie od prognoz epidemiologicznych. Szczepienie powinno być podawane każdemu, zwłaszcza osobom starszym, dzieciom i osobom o obniżonej odporności. Kolejnym krokiem jest utrzymywanie higieny osobistej. Regularne mycie rąk wodą i mydłem jest kluczowe dla eliminowania wirusów i bakterii. Należy pamiętać o dokładnym myciu rąk przed jedzeniem, po skorzystaniu z toalety, po kontakcie z zakażonymi osobami i po powrocie do domu. W przypadku braku dostępu do wody i mydła, można użyć płynu dezynfekującego ręce na bazie alkoholu.

Żywność i dieta również mają wpływ na odporność. Zdrowa i zbilansowana dieta bogata w owoce, warzywa, pełnoziarniste produkty zbożowe i białko, pomoże wzmocnić odporność organizmu. Zaleca się unikać wysoko przetworzonych, tłustych i słodkich produktów spożywczych, które mogą obciążać organizm. Należy również wystrzegać się bliskiego kontaktu z osobami, które mają objawy grypy. Jej wirusy rozprzestrzeniają się bardzo łatwo, zatem warto unikać miejsc o dużym skupisku ludzi w okresie epidemii. Jeśli już doszło do zakażenia, ważne jest stosowanie chusteczek jednorazowych przy kaszlu lub kichaniu, odkaszlania w zgięcie łokcia i unikanie dotykania twarzy. Odpoczynek i sen są równie ważne dla zdrowia. Dostateczna ilość snu i odpoczynku pomaga wzmocnić system odpornościowy, dzięki czemu można się lepiej przygotować na walkę z wirusami. Dbając o swoje zdrowie, możliwe jest zminimalizowanie ryzyka zachorowania lub ograniczyć nasilenie choroby, jeśli już do niej dojdzie.

(mar), fot. Canva

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

STACJA PALIW
GROTRANS
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC
Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

APN Personal Service
Praca w Niemczech
Niemiecka umowa o pracę
Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
Urlaubsgeld, Rentenversicherung
Transport do Niemiec
Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412

TomiMarkt
Oferta ważna 19/03-25/03
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
NOGA Z KACZKI
OFERTA WAŻNA: 22.03-23.03
TOMI CENA 26,99 kg
WŁOCHY
SAŁATA MASŁOWA
OFERTA WAŻNA: 22.03-28.03
TOMI CENA 2,99 szt
MACEDONIA
KAPUSTA BIAŁA MŁODA
OFERTA WAŻNA: 22.03-28.03
TOMI CENA 5,49 szt
ZYGMUNT
KIEŁBASA BIAŁA SUROWA
TOMI CENA 2,20 100g
22,00 zł/kg
MOSSO
ŻUREK STAROPOLSKI
500ml
TOMI CENA 2,79 szt
5,58 zł/l
DAN CAKE
MINI BABECZKA MARMURKOWA 40g
TOMI CENA 1,99 szt
49,75 zł/kg
ŚNIEŻKA
CUKIERKI
MICHAŁKI Z HANKI
luz
TOMI CENA 2,00 100g
20,00 zł/kg
ALGIDA
LODY CARTE D'OR 825-900ml
wybrane rodzaje
TOMI CENA 19,99 szt
22,21-24,22 zł/kg
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

eprasa.pl e9bc990a3f

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! Więcej informacji na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach Atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

WYNAJEM MIESZKANIA:

• Krapkowice-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY, 59 m², 3pkł, II piętro, balkon, piwnica, winda, garaż podziemny 2.100 zł + czynsz + prąd, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY, 61 m², 3pkł, parter, taras, ogródek, winda, garaż podziemny 2.400 zł + czynsz + media więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15317)

• Krapkowice-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY, 69 m², 3pkł, III piętro, balkon, piwnica, winda, garaż podziemny 2.900 zł + czynsz + prąd więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858

MIESZKANIA

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice, 51 m², 2pkł, I piętro, balkon, piwnica, 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15468)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Krapkowice, 57 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

• Dobra, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• OKAZAJ! Krapkowice-GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• Kujawy, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• Góra Św. Anny, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m²,działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice, dom wolno stojący, 240 m², działka 7,4 a, stan dobry, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15110)

• Krapkowice- Otmęt, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• Kórnica, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pk3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Odrowąż, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• Steblów, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areału, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

columbex uwieczniamy zwycięstwo
sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzicka 55 / OPOLE
• puchary
• medale
• szklane statuetki
• trofea odlewane
• patery
• dyplomy
• nagrody
• grawer
• nadruk kolorowy
• grafika
WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl

eprasa.pl e9bc990a3f

Woda jako źródło życia

Tlenek wodoru, monotlenek diwodoru lub po prostu woda jest niezbędnym składnikiem dla wszystkich organizmów na Ziemi. Z trzech atomów (dwa atomy wodoru oraz jeden atom tlenu) zbudowana jest najważniejsza na świecie substancja, która w specyficznych warunkach zarówno jej niedoboru, jak i nadmiaru (powodzie i susze) może być niebezpieczna, stanowiąc śmiertelne zagrożenie dla istot żywych, w tym dla człowieka.

Woda - niezwykła substancja

Naukowcy badający życie w kosmosie najbardziej zainteresowani są odkrywaniem wody. Według nich stanowi ona źródło życia. Cechują ją właściwości, które powodują, że ma ogromne znaczenie dla organizmów. Pierwszą ważną właściwością wody jest jej zdolność do rozpuszczania innych substancji. Dzięki temu ogromna grupa związków organicznych takich jak cukry jest w stanie być wprowadzona do metabolizmu komórkowego na przykład w celu produkcji energii niezbędnej do życia. Woda jako dobry przewodnik ciepła łatwo je rozprowadza, a to związane jest z kolejną właściwością wody, czyli z jej wysokim ciepłem parowania. W świecie organizmów żywych jednym z największych problemów jest nadmiar ciepła i oddawanie go do otoczenia. Natura wymyśliła najlepszy sposób na uratowanie organizmu przed przegrzaniem: większość gatunków ssaków wydziela pot chroniący organizm przed skutkami zbyt wysokiej temperatury. Duża pojemność cieplna jest istotna dla żyjących w zbiornikach wodnych organizmów – wahania temperatury wody są mniejsze niż temperatury powietrza, co sprzyja stabilizacji temperatury powietrza w pobliżu dużych zbiorników wodnych, a także sprzyja organizmom wodnym. Ważną właściwością wody jest jej gęstość, która osiąga największą wartość w temperaturze 4°C. Dzięki tej niezwykłości organizmy wodne mogą przetrwać w zbiornikach wodnych nawet, gdy temperatura otoczenia wynosi wiele stopni poniżej zera.

Kryzys wodny

Pomimo tego, że woda jest niezbędna do życia, jej zasoby są ograniczone. Chociaż nasza planeta pokryta jest w aż niemal 71% wodą, woda słodka, czyli jedyna jej przyswajalna forma dla większości organizmów lądowych, stanowi 2,5% zasobów wodnych na świecie. Wielkość zasobów wody słodkiej na Ziemi szacuje się na 35 mln m sześc. Wody słodkie w 68% zmagazynowane są w lodach i lodowcach. Pozostałe 30% wód słodkich znajduje się pod ziemią. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny w Polsce, zasoby wodne w roku 2021 były niezwykle małe w porównaniu do innych krajów europejskich. Polska znalazła się prawie na szarym końcu listy europejskich zasobów wodnych, wyprzedzając jedynie Czechy, Cypr oraz Maltę.

Podczas Światowego Dnia Wody szczególną uwagę zwraca się na problem niedostatecznej ochrony wod.

Zagrożenia dla wód

Odzyskiwanie wody i jej uzdatnianie do spożycia stanowi jedno z najważniejszych wyzwań XXI wieku. Naukowcy opracowują metody pozwalające na poprawianie jakości parametrów wody. Jednym z najważniejszych procesów biochemicznych w oczyszczalniach ścieków jest walka z ksenobiotykami, czyli substancjami niewystępującymi naturalnie w środowisku. Ksenobiotyki powstają jako metabolity wtórne, czyli substancje będące pozostałościami metabolizmu człowieka i jego działalności. Ksenobiotyki będące metabolitami pochodzącymi z hormonalnych produktów leczniczych mogą dostawać się do wód i wpływać na problem z zapłodnieniem u ryb, a tym samym utrudniać ich rozmnażanie. Dowiedziono, że do ekosystemów naturalnych, w tym także do wód gruntowych, przenikają tzw. nowo pojawiające się substancje, czyli substancje naturalne lub syntetyczne o nieznanych właściwościach, które mogą przedostawać się do wody pitnej, stanowiąc zagrożenie dla zdrowia ludzi. Substancje te wchodzą w skład m.in. środków higieny osobistej, kosmetyków, farmaceutyków i ich metabolitów, detergentów i innych, a ich źródłem mogą być ścieki komunalne. Substancje chemiczne zawarte w ściekach takie jak bifenyle, dioksyny, wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne oraz metale ciężkie narażają również pracowników oczyszczalni ścieków na straty zdrowotne.

Kolejnym zagrożeniem dla jakości wód jest mikroplastik, który jest niskocząsteczkowym produktem zanieczyszczającym wody na świecie. Cząstki tworzywa sztucznego mają poniżej 5 mm, są różnorodnego kształtu i występują w pod różnymi postaciami. Definicja mikroplastiku zaproponowana przez NOAA (ang. National Oceanic and Atmospheric Administration) to: „mikroplastik to małe kawałki z tworzywa sztucznego o długości do 5 mm, które mogą być szkodliwe dla oceanu i organizmów wodnych". Organizmy wodne traktują mikroplastik jak plankton lub cząstki pożywienia, co stanowi niebezpieczeństwo dla ich zdrowia i życia, a także dla innych organizmów spożywających te organizmy wodne jak np. ryby, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie dla zdrowia człowieka.

Trudną grupą substancji do eliminacji z otoczenia są detergenty, czyli środki powierzchniowo czynne zatruwające wody powierzchniowe i gruntowe. Substancje te zmieniają napięcie powierzchniowe wody, co utrudnia organizmom jej przyswajanie oraz wykorzystywanie jej do celów życiowych, jak w przypadku owada – nartnika, dla którego napięcie powierzchniowe potrzebne jest do poruszania się. Dodatkowo spowodowane detergentami i nawozami sztucznymi coroczne zakwity wód, tzw. eutrofizacja, są przyczyną katastrof ekologicznych w ekosystemach wodnych oraz stanowią zagrożenie dla osób wypoczywających nad zbiornikami wodnymi.

Światowy Dzień Wody

Zainteresowanie tematyką wodną szczególnie widoczne jest podczas Światowego Dnia Wody, który przypada na 22 marca. Podczas święta jednostki naukowe i edukacyjne zwracają uwagę na problem niedostatecznej ochrony wód i nieracjonalnego jej wykorzystywaniu. Ważnym aspektem poruszanym podczas tego dnia jest uwrażliwienie społeczeństwa (zarówno dzieci, jak i dorosłych) na palący problem dbania o stan wód. Jednym ze sposobów na włączenie się do obchodów tego święta jest „Dzień wody z PAH", do którego można się zapisać na ich stronie internetowej www.pah.org.pl.

Aleksandra Kamińska, fot. Pexels

Transport naszej wody

Historia systemów dystrybucji wody jest pełna zmian, od tradycyjnych rur azbestowo-cementowych po nowoczesne materiały tworzywowe. Zmiany te nie tylko odzwierciedlają postęp technologiczny, ale także dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego wody dla społeczności.

W przeszłości, powszechnie stosowano rury azbestowo-cementowe oraz rury ołowiane, których obecnie unika się ze względu na ryzyko zdrowotne. Pomimo tego, że włókna azbestu obecne w wodzie nie stanowią bezpośredniego zagrożenia zdrowotnego, ołów jest uznawany za pierwiastek ogólnotoksyczny , który może gromadzić się w organizmie ludzkim. W związku z tym, zaleca się wymianę starych rur ołowianych na nowe, oraz utrzymywanie pH wody na odpowiednim poziomie w celu minimalizacji ryzyka korozji i uwolnienia ołowiu.

Następnie, rury żeliwne, ze stali ocynkowanej i miedziane były powszechnie stosowane. Jednakże, te materiały mogą być podatne na agresywne właściwości wody. Dlatego też, coraz częściej stosuje się materiały wykonane z tworzyw sztucznych, takich jak PC, PE, PCV, które charakteryzują się znaczną odpornością chemiczną. Niemniej jednak, należy pamiętać, że odcinki rur narażone na przestoje wody mogą być podatne na niepożądane działanie wody, dlatego konieczne jest unikanie tych miejsc lub regularne przepłukiwanie odcinków sieci.

W dzisiejszym świecie, zapewnienie bezpieczeństwa wody jest priorytetem. Dzięki stałemu nadzorowi organów inspekcji sanitarnej oraz pracy wykwalifikowanych pracowników firm wodociągowych, jakość wody dostarczanej do spożycia jest stale monitorowana.

(ap)

Nowe unijne zasady oczyszczania ścieków dla ochrony środowiska

Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej osiągnęły z końcem stycznia porozumienie w sprawie nowych zasad zbierania, oczyszczania i odprowadzania ścieków komunalnych, które mają na celu lepszą ochronę środowiska i zdrowia publicznego w UE. Negocjatorzy obu instytucji uzgodnili, że do 2035 roku wszystkie aglomeracje liczące co najmniej 1000 mieszkańców będą zobowiązane do stosowania wtórnego oczyszczania ścieków przed ich odprowadzeniem do środowiska.

Jednym z kluczowych elementów porozumienia jest promowanie ponownego wykorzystania oczyszczonych ścieków, zwłaszcza w obszarach dotkniętych niedoborami wody. Negocjatorzy podkreślili także konieczność wzmocnienia monitorowania różnych parametrów zdrowia publicznego, w tym obecności wirusa SARS-CoV-2 i innych patogenów, oraz zanieczyszczeń chemicznych, takich jak mikroplastik. Istotnym aspektem jest również monitorowanie oporności na antybiotyki w ściekach komunalnych.

W kontekście walki ze zmianami klimatycznymi uzgodniono, że sektor oczyszczania ścieków komunalnych będzie musiał odegrać istotną rolę w ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych. Zgodnie z porozumieniem, oczyszczalnie będą stopniowo zwiększać udział wykorzystywanej energii odnawialnej: do 20% do 2030 roku, 40% do 2035 roku, 70% do 2040 roku i 100% do 2045 roku.

Nils Torvalds, sprawozdawca z ramienia frakcji Odnowić Europę, określił porozumienie jako przełomowe i podkreślił znaczenie wprowadzenia nowych przepisów dotyczących usuwania mikrozanieczyszczeń pochodzących z leków i produktów higieny osobistej.

Mimo uzgodnienia treści porozumienia, formalne zatwierdzenie przez Parlament i Radę pozostaje jeszcze do wykonania. Niemniej jednak, wniosek Komisji Europejskiej dotyczący przeglądu dyrektywy w sprawie oczyszczania ścieków komunalnych z października 2022 roku wydaje się krokiem naprzód w osiągnięciu celów polityki UE dotyczących działań na rzecz klimatu, gospodarki o obiegu zamkniętym i ograniczania zanieczyszczeń.

Porozumienie to stanowi istotny krok w kierunku poprawy standardów gospodarki wodnej i oczyszczania ścieków w Europie, które mają kluczowe znaczenie dla zachowania zdrowego środowiska i ludzkiego zdrowia w regionie.

(ap)

Patron strony

PLADA

Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?
Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365
tel. +48 533 300 380

eprasa.pl e9bc990a3f

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Baby, babki, ciasteczka

Podobnie jak w czasie świąt bożonarodzeniowych, tak i w okresie wielkanocnym mamy swoje tradycje i przyzwyczajenia kulinarne. Wieczerzę wigilijną zastępuje świąteczne, wykwintne śniadanie w pierwsze święto. Tradycja tego wielkanocnego, odświętnego śniadania jeszcze do niedawna w tradycyjnych śląskich rodzinach nie była aż tak żywa, bo większą rolę przywiązywano do obiadu w ten dzień. Jednak wraz z powojennym wymieszaniem się lokalnego społeczeństwa, to śniadanie nabrało wagi i teraz poranne biesiadowanie powoli staje się i u nas tradycją. Potrawy wigilijne są powszechnie znane, choć inne w każdej rodzinie. Te wielkanocne, są bardziej jednolite. Niewątpliwie na stole pojawia się jajko, jako symbol nowego życia. Poświęcone w wielką sobotę, jest czymś w rodzaju wigilijnego opłatka, którym dzielą się domownicy, składając sobie życzenia. Drugim elementem jest szynka, często też święcona w dzień poprzedni. No, a jak szynka, to i chrzan, a czasami też i żurek, podawany w filiżankach. Po śniadaniu wielkanocnym, a już na pewno po obiedzie przychodzi czas na rozkoszne lenistwo i lekkie pofolgowanie kulinarne, najczęściej połączone z pałaszowaniem specjalnych ciast: pieczołowicie wypiekanych babek, mazurków, kołaczy, a w niektórych domach paschy, wschodniego specjału z sera (bardzo kaloryczna – przed laty publikowałam tu przepis na nią). A może warto połączyć taką babkę z ciasteczkami, kojarzonymi właśnie ze świętami? Na pewno będą to:

Babeczkowe ciasteczka z czekoladą

Składniki: (na sporą rodzinę)

1. 220 g czekolady gorzkiej 64%
2. 65 dag masła
3. 220 g mąki
4. Solidne pół łyżeczki proszku do pieczenia
5. Solidna szczypta soli
6. 2 duże jajka
7. 170 g cukru trzcinowego
8. ¾ szklanki cukru pudru

Przepis:

- czekoladę roztapiamy wraz z masłem w wodnej kąpieli i odstawiamy
- przesianą mąkę łączymy z proszkiem do pieczenia, solą i mieszamy
- ubijamy jajka z cukrem i do masy dodajemy czekoladę z masłem
- na koniec do masy dodajemy suche składniki i wszystko dokładnie mieszamy
- po wymieszaniu, przykrytą ściereczką lub folią miskę z masą wstawiamy na min. 2 godz. do lodówki
- następnie formujemy z masy kulki, wielkości mniej więcej połowy dłoni i delikatnie spłaszczamy
- raz jeszcze odstawiamy do lodówki na ok. 15 min.
- każdą babeczkę obtaczamy dokładnie w cukrze pudrze i pieczemy w piekarniku na papierze do pieczenia w temp. 170 st. przez 12 min.

Po wyjęciu są miękkie, ale z czasem stają się twardsze i lekko pękają (tak ma być).

Są urocze i pyszne. W sam raz na Wielkanoc.

Wspaniałych Świąt Pani Irenka

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

Gdzie ten młody duch?

Proszę tego tekstu nie traktować jako ataku na Kościół. Po prostu podejmuję się chłodnej analizy tego, co widzę i tyle. Bo wiem, że niepobłażliwe komentarze na temat funkcjonowania tej duchowej instytucji częstokroć nie są odbierane przychylnie. Ale czasami tak trzeba. Taka też rola teologów.

To, że Kościół znajduje się w kryzysie, wiadomo nie od dziś. Ludzie masowo uciekają z murów świątyń, a młodzi już nie tak chętnie angażują się w życie duszpasterskie, jak to drzewiej bywało. Trudno się dziwić. Afery, skandale, to wszystko teraz wychodzi na jaw. I dobrze. Ale zauważyłem jeszcze jeden problem, z którym obecnie boryka się Kościół. Chodzi o… starość.

Żeby było jasne – nic nie mam do osób w podeszłym wieku. Zawsze odnoszę się do nich z przeogromnym szacunkiem, bo tak mnie wychowano w domu. Ale źle to wygląda, gdy w Kościele (mam tu na myśli wspólnotę wiernych) widać zasadniczo osoby w podeszłym wieku. I nie chodzi mi tu wcale o rzesze wiernych z ław, ale o ludzi, którzy tą instytucją zawiadują.

To była Wigilia. Zjedliśmy kolację, otworzyliśmy prezenty, a później usiedliśmy na kanapach w salonie przy moczce, makówach i innych słodkościach. Na stole pojawiła się kawa i zrobiło się jakoś tak cicho. No to włączyliśmy telewizor. Kevin sam w domu doprowadza moją rodzinę do szewskiej pasji, więc wpadliśmy na pomysł, że obejrzymy fragment watykańskiej pasterki. Jak dla mnie liturgia jest strasznie nudna i ospała. Wszyscy chodzą, jakby mieli miotły przywiązane do pleców. W tle niby pięknie śpiewa chór, ale jakoś mnie ten styl wykonywania muzyki kościelnej nie porywał swoim pięknem. No i pokazują tych wszystkich kardynałów i dostojników kościelnych. Widać, że coś jest nie tak, bo ledwie stoją na nogach. Papież Franciszek też już nie okadza ołtarza, robi to jego zastępca, który też porusza się ze starczą niezgrabnością. „Gdzie ta młodość w Kościele”? – pyta nieśmiało mama.

Parę dni temu mieliśmy wybór przewodniczącego w Episkopacie Polski. Większość zasiadających w tym zacnym gremium purpuratów to staruszki. Niestety części z nich społeczeństwo ma już po dziurki w nosie. Najznamienitszym przykładałem jest metropolita krakowski Marek Jędraszewski, który wielokrotnie gadał głupoty. Nie bez przyczyny ktoś założył internetowy zegar, który odlicza kolejne minuty do emerytury. Gdzie ta młodość?

Pustoszeją seminaria duchowne w Polsce. Kiedyś zamaszyste gmachy przepełnione były młodymi ludźmi. Dziś osoby zgłaszające się do pełnienia tej roboty są znacznie starsze niż kiedyś. To może dobrze, bo mają doświadczenie zawodowe, wiedzą czym jest życie i jak ciężko zarabia się pieniądze w normalnej pracy. I że pieniędzy nie wyciąga się z kopert, tylko przychodzi miesięczna wypłata. Mimo że to zjawisko jest pozytywne to i tak pytanie „gdzie ta młodość?” w tym momencie postawione uznaję za zasadne.

Człowiek z sentymentem patrzy na rzesze młodych ludzi we wspólnocie Kościoła. To już nie te czasy, że duszpasterzy pociągały tłumy młodzieży i dzieci. Oczywiście są organizowane liczne wydarzenia dedykowane nastolatkom. Są czuwania, pielgrzymki, wyjazdy, oazy. To wszystko jakoś jeszcze funkcjonuje. Na Światowe Dni Młodzieży wyjeżdżają setki tysięcy młodych, jak nie miliony. To są naprawdę duże eventy no i bardzo kosztowne. Niemniej wydaje mi się, że władza kościelna powinna się odmłodzić.

Niech ci starsi biskupi zajmą się już grą w szachy i czytaniem książek. A młodzi duchowni niech trochę odmłodzą te skostniałe struktury.

Gorzej, gdy woli zmiany nie będzie. Już się mówi, że młode pokolenia księży się radykalizują. Chcą być konserwatywne i odprawiać msze po łacinie. Tyłem do ludzi. Oczywiście można i tak, bo i taka forma duszpasterstwa ma swoich miłośników. Ale co z całą resztą wiernych, którym taka duchowość delikatnie mówiąc „nie leży”?

Nie wiem, czy coś się zmieni w Kościele na lepsze, ale moim zdaniem powinno tak być. Ale po co się martwić, skoro mamy przecież purpuratów i wykształconych teologów z najwyższymi uniwersyteckimi stopniami naukowymi. Chyba można im ufać, prawda?

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

eprasa.pl e9bc990a3f

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Krapkowiczanie na frontach 1866 roku

Część II

Lata sześćdziesiąte XIX wieku zakończyły długi czas, w którym nasi przodkowie nie zaznali okropieństw wojny. W 1866 roku krew mieszkańców naszych terenów została rozlana na trzech odległych od siebie frontach, a część z nich nigdy nie powróciła do domu.

Na pierwszej linii

Zdecydowana większość mieszkańców dzisiejszego powiatu krapkowickiego, która w 1866 roku została powołana pod broń, służyła w różnych jednostkach 2. Armii Pruskiej. Te rozlokowane były wzdłuż granicy Dolnego Śląska i Ziemi Kłodzkiej z Czechami i już w pierwszych dniach konfliktu miały przystąpić do walki. Nasi byli w oddziałach pierwszej linii – w I Korpusie, który maszerował z rejonu Lubawki i Wałbrzycha, V Korpusie, który skoncentrowany był w okolicach Dusznik-Zdroju, a także jednostkach gwardyjskich, które zgromadzone były w okolicach Nowej Rudy i Radkowa. Sporo z naszych przodków służyło również w VI Korpusie, który był jednostką rezerwową. Znajdował się jeden dzień marszu za siłami pierwszej linii, w okolicach Kłodzka.

Pierwsza krew

Nasi przystąpili do walki od początku. Jako jedna z pierwszych jednostek granicę przekroczył 3. Gwardyjski Pułk Ułanów, mający prowadzić aktywny zwiad. Dowódcą jednostki był 54-letni major Richard von Mirus, a do kadry oficerskiej należał również pan na pałacu w Dąbrówce Górnej. Baron Elgar von Dalwigk zu Lichtenfels był pierwszym porucznikiem pułku. Wówczas miał 39 lat i był właścicielem dziewiątego według powierzchni majątku ziemskiego na naszym terenie. Po wojnie zapisał się w historii jako starosta opolski.

Dowódca wojsk austriackich Ludwig von Gablenz na ilustracji prasowej z 1864 roku.

Udział w walkach z Austriakami nie był jednak dla niego zbyt fortunny. Jego oddział przekroczył granicę po południu 26 czerwca i do końca dnia wszedł na odległość od kilku do kilkunastu kilometrów w głąb Czech, zajmując Broumov i docierając w okolice miasteczka Police nad Metiju, jednak zatrzymując się tuż przed nim. To przepiękne okolice. Wjeżdżając na teren wroga, kawalerzyści mieli po swojej lewej szczyty Gór Stołowych, a przed sobą niewysokie lecz strome pasmo Broumovskich Stenów. Przez to pierwsze pasmo zresztą przeprawili się jeszcze przed zmierzchem. Już tego dnia von Dalwigk znalazł się na listach ofiar konfliktu. Przy jego nazwisku widnieje adnotacja, że został lekko ranny w miejscowości Pikus. Analizując mapę okolic, trudno znaleźć tę wieś. Nie jest to jednak niczym dziwnym, gdyż w wykazach ofiar wojny pełno jest literówek i zniekształceń. Najpewniej chodzi o Pekov, kilka kilometrów na północ od Polic. Krew Elgara jako pierwsza została przelana w tej wojnie, jego rany na pewno nie były jednak krytyczne, gdyż zmarł dopiero siedem lat później. Dalwigk musiał ucierpieć w jednej z niewielkich potyczek, do jakich doszło tego dnia. Poważniejsze bitwy miały dopiero nastąpić.

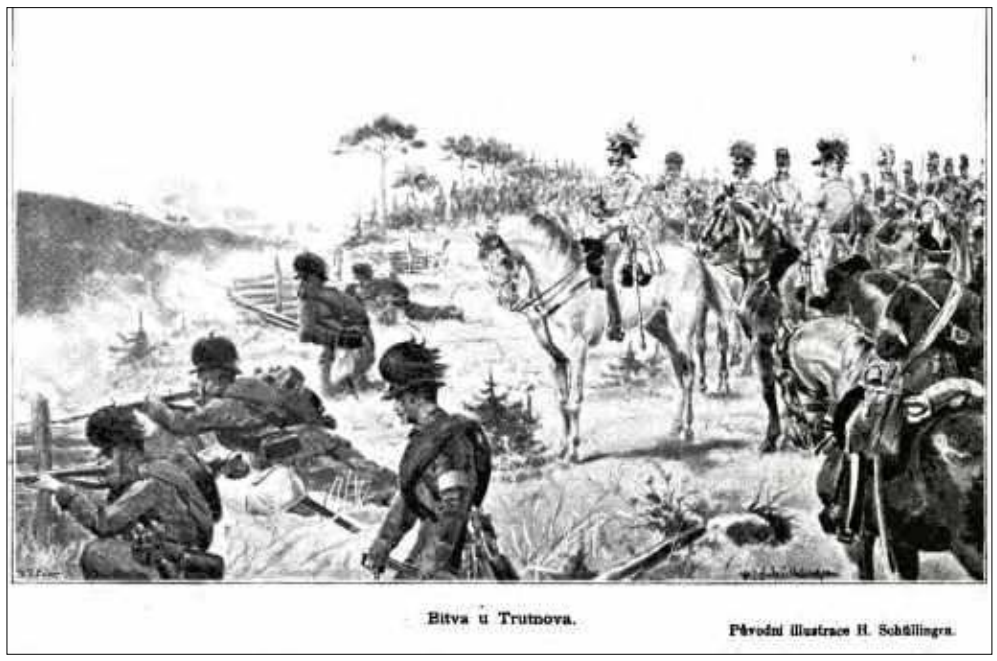

Bitwa pod Trutnovem na ilustracji Hugo Schüllingera z 1896 roku.

Zmienne szczęście grenadierów

27 czerwca pruski I Korpus przekroczył granicę pod Lubawką i Mieroszowem. Pierwszym większym miastem na terenie wroga był Trutnov, do obrony którego zostały wysłane cztery austriackie brygady. Dowódca korpusu Adolf von Bonin rzucił na miasto 2. Dywizję Gwardii, liczącą około 15 000 ludzi. Siły obrońców przybywały na miejsce stopniowo. Początkowo było ich mniej niż Prusaków. Stąd w pierwszym etapie walk przewaga była po stronie atakujących. Wczesnym popołudniem sprawa wydała się wręcz rozstrzygnięta i Bonin wycofał część swoich oddziałów z pola walki. Wtedy przybyły nowe siły Austriaków, odrzucając przeciwnika spod miasta. Na pewnych odcinkach doszło do ciężkich i brutalnych walk wręcz. Przed zmrokiem Prusacy ustąpili z pola walki.

Pierwsze walki na tym froncie poszły po myśli obrońców, wkrótce jednak okazało się, że sytuacja jest bardzo ciężka. Stosunek strat okazał się przytłaczający. Pokonani stracili tego dnia 1338 ludzi, a zwycięzcy aż 4787. W ocenie dowodzącego austriackim X Korpusem feldmarszałkiem Ludwigiem pod Gablenzem nie było widoków na utrzymanie pozycji. Jedyne większe zwycięstwo Austriaków w tej wojnie okazało się pyrrusowe, ich wojska zmuszone były wycofać się spod Trutnova. Tego dnia nie został poszkodowany nikt z naszych terenów.

Następnego dnia Gablenz zatrzymał swoje siły pod Zdarem. Zamierzał zatrzymać Prusaków i czekać na przybycie pomocy w postaci IV Korpusu, który miał uderzyć w bok wroga. Plan marszałka zaakceptowano, następnie głównodowodzący Armią Północną marszałek Benedeck zmienił jednak zdanie. W zamieszaniu zapomniano powiadomić Gablenza o zmianie planów. Jego osłabiony korpus nie wytrzymał natarcia wroga. Klęska była całkowita.

Na północnym odcinku walk działał 2. Gwardyjski Pułk Grenadierów „Kaiser Franz", który odegrał ważną rolę przy wyizolowaniu i zniszczeniu austriackiej brygady generała Grivicica. W jego szeregach byli również nasi. Niestety tego dnia szczęście im nie sprzyjało. Jeszcze pod Trutnovem ciężko ranny został fizylier (szeregowy lekkiej piechoty) Joseph Apostel z Krapkowic. Pod Starym Rokitnikiem zaginął z kolei grenadier Anton Gigla z Kujaw.

Podwójna bitwa

Równocześnie 27 czerwca V Korpus generała Karla von Steinmetza. Obrońcom nie udało się na czas obsadzić granicznego miasta Nachod, które wraz z zamkiem szybko wpadło w ręce Steinmetza. Przed południem Austriacy dotarli jednak na miejsce i na przedmieściach w krwawym starciu spotkali się z Prusakami. Atakujący przełamali obronę i odnieśli sukces. Obie strony poniosły znaczne straty, na liście ofiar znalazło się 1122 Prusaków i 5719 Austriaków. Tego dnia pod Nachodem nie został poszkodowany nikt z naszych.

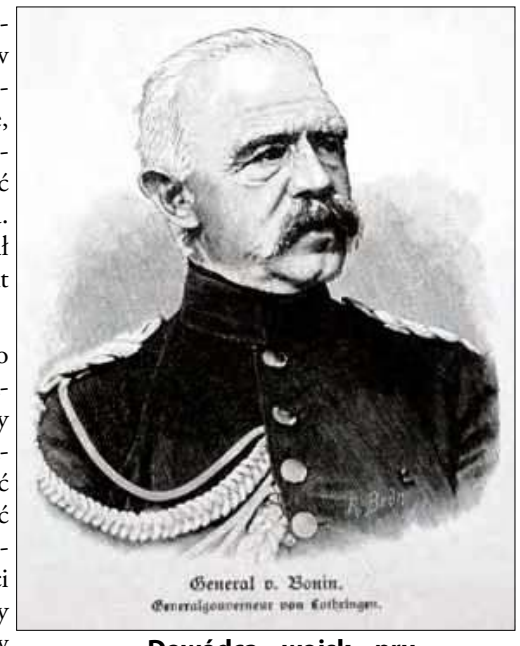

Dowódca wojsk pruskich generał Adolf von Bonin na ilustracji Franza Brendámoura.

Dzień później doszło do ponownego starcia. Żołnierze z terenu dzisiejszego powiatu krapkowickiego na pewno walczyli w składzie 38. Śląskiego Pułku Fizylierów. Oddział ten wchodził w skład 9. Dywizji, której zadaniem było zaatakowanie wroga w lesie Dubno. Natarcie zaczęło się około 11.00. Austriacy znowu nie mieli szczęścia. W samych Skalicach znajdowały się spore oddziały pod dowództwem arcyksięcia Leopolda Habsburga. Masa żołnierzy zakorkowała jednak miasteczko. W ten sposób pruskiej dywizji w lesie przeciwstawił się jedynie jeden batalion wroga, który został zdziesiątkowany i zmuszony do ucieczki.

Zaraz za lasem znajdował się nasyp kolejowy, który był naturalnym punktem obrony. Ponownie Austriacy nie zdążyli go obsadzić. Żołnierze 9. Dywizji jako pierwsi zajęli linię kolejową, z której zaczęli skutecznie razić wroga. Sami dostali się jednak pod ogień artylerii, ponosząc ciężkie straty. Dodatkowo zostali zaatakowani przez austriacką brygadę Kreysserna, który za wszelką cenę próbował odzyskać inicjatywę. Kolejne fale napastników zostały odparte. Arcyksiążę Leopold nakazał przerwać ataki, rozkaz nie wszędzie został jednak wykonany. Żołnierzom Austriackim wydano przed południem podwójne porcje wina, a w poprzednich dniach odczuwali braki w zaopatrzeniu. Alkohol wprawił wielu w bitewny amok. Atakowano na oślep, pchając się wprost pod ogień pruskich luf. Straty były olbrzymie. Prusacy ponownie przeszli do natarcia, a żołnierze 9. Dywizji zajęli wzgórza przed Skalicami, most na rzece Upa i wreszcie wkroczyli do miasta. Około 15.00 bitwa była rozstrzygnięta.

Generał Steinmetz stracił tego dnia 1367 ludzi. Wśród nich było dwóch żołnierzy z naszego terenu, obaj ze składu 38. Pułku. Ciężko ranny został fizylier Johann Mainka z Rogowa Opolskiego. Pod Skalicami zginął natomiast fizylier Paul Kleiber z Krapkowic. Niestety najcięższe walki tej wojny miały dopiero nastąpić.

Ciąg dalszy w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

Łukasz Malkusz

eprasa.pl e9bc990a3f

Piłka nożna – klasa okręgowa

Wygrali po ciężkiej przeprawie

Trzy cenne punkty zainkasowała krapkowicka Unia. W meczu ze Skalnikiem Gracze „dublet" ustrzelił Mateusz Martyniuk i gospodarze wygrali 2-1. Ostatnie 20 minut spotkania Unici grali w dziesiątkę, po czerwonej kartce dla Karola Nowaka.

Starcie niedawnych czwartoligowców dostarczyło kibicom sporo emocji, głównie za sprawą wydarzeń w drugiej połowie. W premierowej odsłonie żadnej z ekip nie udało się skierować futbolówki do bramki rywali, choć bliżsi powodzenia byli goście. W 40.minucie sam na sam z Mateuszem Bilem stanął doświadczony Dawid Dulski, lecz ku rozpaczy przyjezdnych z kilku metrów fatalnie przestrzelił. Po zmianie stron obie drużyny nie zamierzały zadowalać się remisem i raz po raz sporo ciekawego działo się pod jedną, jak i pod drugą bramką. W 63.minucie faulowany przed polem karnym gości był Mateusz Martyniuk, ale uderzenie z 20 metrów Tomasza Damrata defensorzy Skalnika zdołali zablokować. Do odbitej piłki najszybciej doskoczył Martyniuk i chwilę później napastnik Unii odbierał gratulacje za zdobycie gola.

Krapkowiczanie cieszyli się z prowadzenia raptem cztery minuty. Po jednym ze starć z Karolem Nowakiem w okolicach pola karnego Unii leżał na murawie jeden z graczy drużyny przyjezdnych i gospodarze wybili futbolówkę poza plac gry. Arbiter główny, po konsultacji ze swoim asystentem nie pozwolił jednak na wznowienie gry rzutem z autu dyktując w miejscu przewinienia rzut wolny i „częstując" jednocześnie żółtym kartonikiem Nowaka. Strzał Dulskiego ze stałego fragmentu gry nie przebił się przez mur, ale futbolówki dopadł Artem Hnatiuk i wyrównał rachunki trafiając na 1-1. Miejscowi nie spuścili głów i błyskawicznie zareagowali. Bliski zdobycia gola w swoim debiucie w barwach Unii Krapkowice był Duncan, niestety jego strzał głową był minimalnie niecelny. Nie pomylił się za to, tym razem z rzutu karnego, po raz drugi w tym meczu Martyniuk. Popularnego „Zenka" w stuprocentowej sytuacji faulował golkiper gości, a sam poszkodowany z 11 metrów „wymierzył sprawiedliwość" posyłając piłkę do siatki tuż przy słupku.

Karol Nowak skutecznie „uprzykrzał życie" najlepszemu strzelcowi Skalnika.

Mateusz Bil miał swój udział w trzech punktach swojego zespołu.

Mylił się jednak ten, kto sądził że skończyły się emocje w tym pojedynku. Za chwilę z boiska, po drugiej żółtej kartce wyleciał Karol Nowak i osłabionych krapkowiczan czekały wyjątkowo ciężkie chwile. W świetnej dyspozycji był na szczęście Mateusz Bil, dzięki któremu gospodarze dwukrotnie „wrócili z dalekiej podróży". Swoje w defensywie, w ostatniej próbie ekipy z Graczy zrobił też Duncan i trzy punkty, po morderczej walce zostały w Krapkowicach. – To był typowy mecz walki, ale w pierwszych wiosennych kolejkach boiska z reguły nie będą pomagały w konstruowaniu płynnych akcji. Z każdym meczem jestem przekonany, że będzie to wyglądało coraz lepiej w naszym wykonaniu. Z tyłu głowy siedzi jednak myśl, że punkty są najważniejsze i z tego cieszymy się najbardziej. Straciliśmy bramkę w kuriozalnych okolicznościach. Zamiast rzutu wolnego powinien być bowiem jedynie aut dla gości – podsumował trener Unii Krapkowice, Maciej Lisicki.

W następnej kolejce spotkań Unia zagra w delegacji z Twardawą. W ostatnim sparingu, tuż przed inauguracją rundy wiosennej w lidze, krapkowiczanie przegrali tam aż 2-7. Jesienią Unia wygrała przed własną publicznością 1-0.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

17.KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE - SKALNIK GRACZE 2:1

RASZOWA – RACŁAWICZKI 1:1

POLONIA GŁUBCZYCE - ORZEŁ BRANICE 5:3

UNION UJAZD - POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ 2:1

GOŚWINOWICE – TWARDAWA 0:0

CZARNI OTMUCHÓW - GKS GŁUCHOŁAZY 5:1

JĘDRZYCHÓW - ORZEŁ ŹLINICE 0:8

1.FC CHRONSTAU-CHRZĄSTOWICE - CHEMIK K-KOŹLE 0:3

TABELA

1. POLONIA GŁUBCZYCE	17	48	73:25
2.GKS GŁUCHOŁAZY	17	41	41:21
3. ORZEŁ ŹLINICE	17	38	59:24
4. CZARNI OTMUCHÓW	17	34	39:25
5. CHEMIK K-KOŹLE	17	33	52:24
6. POLONIA PRÓSZKÓW	17	28	41:30
7. UNION UJAZD	17	26	36:34
8. RACŁAWICZKI	**17**	**22**	**28:31**
9. ORZEŁ BRANICE	17	21	41:43
10. GOŚWINOWICE	17	21	33:46
11. SKALNIK GRACZE	17	19	35:30
12.1.FC CHRONSTAU	17	17	31:41
13.KS TWARDAWA	17	17	24:36
14. RASZOWA	17	12	30:50
15. UNIA KRAPKOWICE	**17**	**12**	**26:48**
16. JĘDRZYCHÓW	17	3	9:90

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - Skalnik Gracze 2-1 (0-0)

1-0 Martyniuk-63., 1-1 Hnatiuk-67., 2-1 Martyniuk (karny)-70.

Unia Krapkowice: Bil – N.Przybyła, Nowak, Brzozowski, Moskal, Damrat, Zagożdżon, Wójcik (74.Zazula), Sobota (70.Siłakiewicz), Roguski (60.Duncan), Martyniuk (71.Boruszek). **Trener:** Maciej Lisicki.

Żółte kartki: Nowak, Sobota, Damrat.

Czerwona kartka: Nowak (75 min., druga żółta).

Piłka ręczna – I liga kobiet

Otmęt już ostatni

Porażkę numer osiem zanotowały piłkarki ręczne Otmętu w rozgrywkach I ligi. Krapkowiczanki we własnej hali uległy zespołowi z Olkusza i z zaledwie sześcioma punktami zajmują ostatnie miejsce w tabeli.

Przed tygodniem podopieczne trener Agnieszki Jochymek przegrały w Kobierzycach z zajmującymi wówczas ostatnią lokatę, rezerwami superligowego KPR-u. Tym razem przyszło im się mierzyć z drużyną z drugiego bieguna ligowej stawki, SPR-em Olkusz. Lider nie dał najmniejszych szans Otmętowi i już do przerwy zbudował sobie na tyle dużą przewagę, by ze spokojem przystąpić do drugiej odsłony. Miejscowe prowadziły tylko raz, gdy po dwóch trafieniach Aleksandry Stopy na tablicy świetlnej pojawił się rezultat 2-1. Później to rywalki dyktowały warunki gry na parkiecie systematycznie odjeżdżając wynikiem. Po kwadransie gry było już 12-6 dla olkuszanek, ale to było preludium tego, co naszym „zgotował" SPR jeszcze przed przerwą. Pół tuzina bramek z rzędu praktycznie odarło z marzeń o korzystnym wyniku gospodynie i na półmetku zawodów Olkusz prowadził różnicą aż 14 trafień.

Trener Agnieszka Jochymek nie ma ostatnimi czasy wielu powodów do radości.

Wymiana ciosów w drugiej połowie pozwoliła utrzymać kilkunastobramkowy dystans olkuszankom, w barwach których zagrały byłe zawodniczki Otmętu. Między słupkami SPR-u krapkowickim kibicom zaprezentowała się Patrycja Cierpioł, z kolei skrzydłowa Aleksandra Kuźnik zakończyła mecz z czterema bramkami na swoim koncie. Trenerem Olkusza jest z kolei Maciej Haupa, były „szef" biało-zielonych. Sobotni pojedynek ostatecznie zakończył się triumfem SPR-u 36-23, w barwach którego najczęściej, bo aż 7 razy do siatki naszych trafiała Wiktoria Kozyra. W krapkowickim zespole o jedną bramkę gorsza była Karolina Bugdoll (6 bramek).

W najbliższych dwóch kolejkach Otmęt pauzuje, a następny mecz ekipa Agnieszki Jochymek, zgodnie z terminarzem, rozegra we własnej hali 27 lub 28 kwietnia. Przeciwnikiem będzie wówczas drużyna Grunwaldu Ruda Śląska.

PIŁKA RĘCZNA KOBIET I LIGA – GRUPA B

13.KOLEJKA:

OTMĘT KRAPKOWICE – SPR OLKUSZ 23-36
ŚLĄSK WROCŁAW HANDBALL – START PIETROWICE WIELKIE 28-27
GRUNWALD RUDA ŚLĄSKA – VICTORIA ŚWIEBODZICE 35-35 k.3-5

AWANSEM Z 16.KOLEJKI:

KPR II GMINY KOBIERZYCE – ZGODA RUDA ŚLĄSKA 31-23

TABELA

1. SPR Olkusz	10	27	349-271
2. Start Pietrowice Wielkie	10	18	278-258
3. Zgoda Ruda Śląska	10	18	298-282
4. Victoria Świebodzice	9	17	265-250
5. Śląsk Wrocław Handball	9	12	256-261
6. Grunwald Ruda Śląska	10	10	303-302
7. KPR II Gminy Kobierzyce	10	9	278-309
8. Otmęt Krapkowice	**10**	**6**	**223-317**

(raul)

Protokół:

Otmęt Krapkowice - SPR Olkusz 23-36 (11-25)

Otmęt Krapkowice: Szymańska, Matczak – Stopa 3, Golec 5, Blozik 3, Tiuchtiej 2, Szwajkiewicz, De Sena 1, Stańczyk 1, Kurek 2, Bugdoll 6. **Trener:** Agnieszka Jochymek.

Kary: Otmęt – 4 min., Olkusz – 6 min.

eprasa.pl e9bc990a3f

Piłka nożna – klasa A

Trzy wygrane i remis

Dwie wiosenne kolejki mają za sobą zespoły grające w opolskiej „serie A". W ostatniej kolejce wszystkie zespoły z naszego regionu punktowały, a w pełnym wymiarze uczyniły to Otmęt Krapkowice, Victoria Żyrowa i Górnik Januszkowice.

Lider z Otmętu pewnie ograł Rzepce.

W Żyrowej panuje świetna atmosfera po drugim komplecie punktów tej wiosny.

Świetną passę kontynuuje krapkowicki Otmęt. Podopieczni trenera Marcina Schefflera odnieśli siódme zwycięstwo z rzędu ogrywając na wyjeździe Rzepce. Wynik w 15.minucie otworzył doświadczony Piotr Wronka, a pod koniec spotkania na 2-0 podwyższył Jakub Mutke ustalając końcowy rezultat. Po 14 kolejkach biało-zieloni przewodzą ligowej stawce z przewagą dwóch „oczek" nad Sokołem. Niemodlinianie mają jednak jeden mecz rozegrany mniej. W najbliższą sobotę 23 marca krapkowiczanie na własnym obiekcie ugoszczą team ze Ścinawy Nyskiej. Początek tego pojedynku wyznaczono na godz. 15.30.

Komplet punktów padł łupem lidera grupy 6. Tam ze szczytu tabeli na konkurencję patrzy Victoria Żyrowa, o sile której w miniony weekend przekonała się Odrzanka Dziergowice. Ozdobą tego pojedynku było trafienie Mateusza Kapeli, który podanie na 10.metr pięknym uderzeniem zamienił na „okienko". – Dosyć szybko strzeliliśmy bramkę i to ustawiło mecz. Rywal, mimo dobrego początku później trochę spuścił z tonu – mówił zadowolony trener Victorii, Kamil Jakubczak.

Pięć goli padło w starciu januszkowickiego Górnika z Naprzodem Ujazd-Niezdrowice. Gości już po kwadransie gry „napoczął" Mariusz Kapłon, który tuż po przerwie podwyższył na 2-0. Ambitni goście „wiatr w żagle" złapali po kontaktowym golu Tomasza Knapika, ale szybką odpowiedź przygotował Kamil Sośnicki i w 77.minucie gospodarze znowu mieli dwa gole zapasu. W końcówce spotkania przyjezdni zwietrzyli szansę na wyszarpanie Górnikowi punktu za sprawą „swojaka" Roberta Antosiaka, ale więcej goli już nie padło i to podopieczni grającego szkoleniowca, Mariusza Kapłona zgarnęli pełną pulę.

W nadchodzącą sobotę 23 marca Januszkowice zagrają w Sławięcicach, natomiast dzień później (niedziela 24 marca, godz. 13.00 – przyp. red.) żyrowska Victoria podejmie Włókniarza Kietrz.

Remis na trudnym terenie Blachowni wywalczyli piłkarze ze Straduni. Kibice zobaczyli tam cztery gole, ale choć trzy z nich zdobyli gospodarze to obie ekipy podzieliły się punktami. Stało się tak „dzięki" ich bramce samobójczej i trafieniu w 56.minucie Tobiasza Filusza. Kolejnym rywalem Straduni będzie Odrzanka (niedziela 24 marca, godz. 14.00), a potyczka ta odbędzie się na boisku naszej drużyny.

KLASA A – GRUPA IV

TABELA

1. OTMĘT FKS KRAPKOWICE	**14**	**31**	**43:12**
2. SOKÓŁ NIEMODLIN	13	29	40:17
3. FORTUNA II GŁOGÓWEK	14	25	34:29
4. POLONIA BIAŁA	14	24	25:14
5. RACŁAWIA RACŁAWICE ŚL.	14	20	32:20
6. METALOWIEC	14	20	30:36
7. MKS TUŁOWICE	14	19	46:41
8. SUDETY MOSZCZANKA	14	18	34:47
9. ŚCINAWA NYSKA	14	18	23:28
10. DYTMARÓW	13	14	18:26
11. RUSOCIN	14	14	37:36
12. RZEPCE	14	9	22:46
13. ŁĄKA PRUDNICKA	14	9	14:46

KLASA A – GRUPA VI

TABELA

1. VICTORIA ŻYROWA	**15**	**39**	**57:10**
2. PO-RA-WIE II WIĘKSZYCE	15	34	43:28
3. LISIĘCICE	15	31	48:28
4. WŁÓKNIARZ KIETRZ	15	24	32:44
5. SŁAWIĘCICE K-KOŹLE	15	23	17:19
6. BŁĘKITNI JARYSZÓW	15	22	45:41
7. NAPRZÓD UJAZD	15	20	23:28
8. GÓRNIK JANUSZKOWICE	**15**	**20**	**40:30**
9. BLACHOWNIA K-KOŹLE	15	17	25:38
10. STRADUNIA	**15**	**17**	**24:39**
11. ŻĄDŁO SUCHA PSINA	15	17	26:33
12. ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ	15	16	35:32
13. SOKÓŁ BOGUCHWAŁÓW	15	11	22:47
14. ODRZANKA DZIERGOWICE	15	10	25:45

(raul)

Protokoły:

Rzepce - Otmęt Krapkowice 0-2 (0-1)

0-1 Wronka-15., 0-2 Mutke-85.

Otmęt Krapkowice: Opioła – Kimmel, Mazur, Ochlast (87.Gaik), Pieczara, Będziński (66.Pogrzeba), K.Hulin (38.Starzec), Kisiel (90+2.D.Hulin), Smykała (90+3.Jurczyszyn), Wronka, Mutke. **Trener:** Marcin Scheffler.

Górnik Januszkowice - Naprzód Ujazd-Niezdrowice 3-2 (1-0)

1-0 M.Kapłon-15., 2-0 M.Kapłon-49., 2-1 Knapik-64., 3-1 Sośnicki-77., 3-2 Antosiak (sam.)-81.

Górnik Januszkowice: Hampf – Adamski, Antosiak, Haręża, J.Kapłon, Klezel, Nowak (71.Wiora), Piecha, Ł.Ryncarz, Sośnicki. **Trener:** Mariusz Kapłon.

Żółte kartki: Haręża, Piecha.

Odrzanka Dziergowice - Victoria Żyrowa 0-4

Bramki: Abramov, Karwot, Kapela 2.

Victoria Żyrowa: Sukhomlynov - Grochla, Pluta (60.S. Góra), Dylewski, Sokhatskyi, Filonenko (46.Kopiec), B.Góra, Hruzik (60.Pandel), Karwot (65.Lewandowski), Kapela, Abramov (65.Pietrzak). **Trener:** Kamil Jakubczak.

Blachownia K-Koźle - Stradunia 2-2 (1-0)

Stradunia: Skiba – Biskup, Filusz, Gajda, Jasik (46.Hytrek), Kipka (85.A.Szczepanek), Menz, Plosczyca (70.Komander), Przybył (70.Kołodziej), Ł.Szczepanek, R.Szczepanek. **Trener:** Kamil Wojtaczka.

Żółte kartki: Gajda, Jasik.

Zapasy

Wygrała wszystko i pojedzie na mistrzostwa Europy!

Zuzanna Podgórska z Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie została mistrzynią Polski w zapasach kobiet do lat 15. Gogolinianka triumfowała w kategorii wagowej 50 kg wygrywając po drodze wszystkie swoje walki.

W pierwszej rundzie Podgórska, nie bez trudu pokonała Ksenię Stemską z klubu Bloczek Team Pelplin, która w końcowym rozrachunku zajęła trzecią lokatę. W kolejnych potyczkach nasza zapaśniczka uporała się kolejno z Martą Bereszyńską z Sobieskiego Poznań oraz późniejszą brązową medalistką Ingą Kuc (Bloczek team Pelplin). Przepustkę do wielkiego finału „zetkaesiaczce" otworzyło zwycięstwo, odniesione również w bardzo dobrym stylu, starcie z Agatą Hołubowską (Sobieski Poznań). W najważniejszej walce zawodów naprzeciw gogoliniance stanęła Roksana Sawicka (Cement Gryf Chełm). Zuzanna Podgórska rozegrała jednak finał według swojego scenariusza i po „perfekcyjnej robocie" mogła cieszyć się ze złotego krążka krajowego czempionatu dającego prawo startu w mistrzostwach Europy U-15 w Grecji. Warto wspomnieć, że w kategorii, w której zawodniczka z Gogolina walczyła wystąpiło ogółem 27 zapaśniczek.

W kieleckich mistrzostwach Polski do lat 15. Zuzanna Podgórska była bezkonkurencyjna.

W kieleckich mistrzostwach 5.miejsce (kat.46 kg) zajęła druga z podopiecznych trenera Krzysztofa Bartnika - Maja Jurgielewicz, a drużynowo ZKS Gogolin uplasował się na miejscach 11-12 w stawce 51 klubów z całej Polski.

(raul)

eprasa.pl e9bc990a3f

KRZYSZTOF Cichon
INTERNATIONALE TRANSPORTE

TRANSPORT KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY OD 1 DO 38 PALET
TRANSPORT MASZYN, SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW
PRZEPROWADZKI
SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
USŁUGI MAGAZYNOWE
NAPRAWA WOZÓW STRAŻACKICH, ŚMIECIAREK, AUTOBUSÓW
WULKANIZACJA

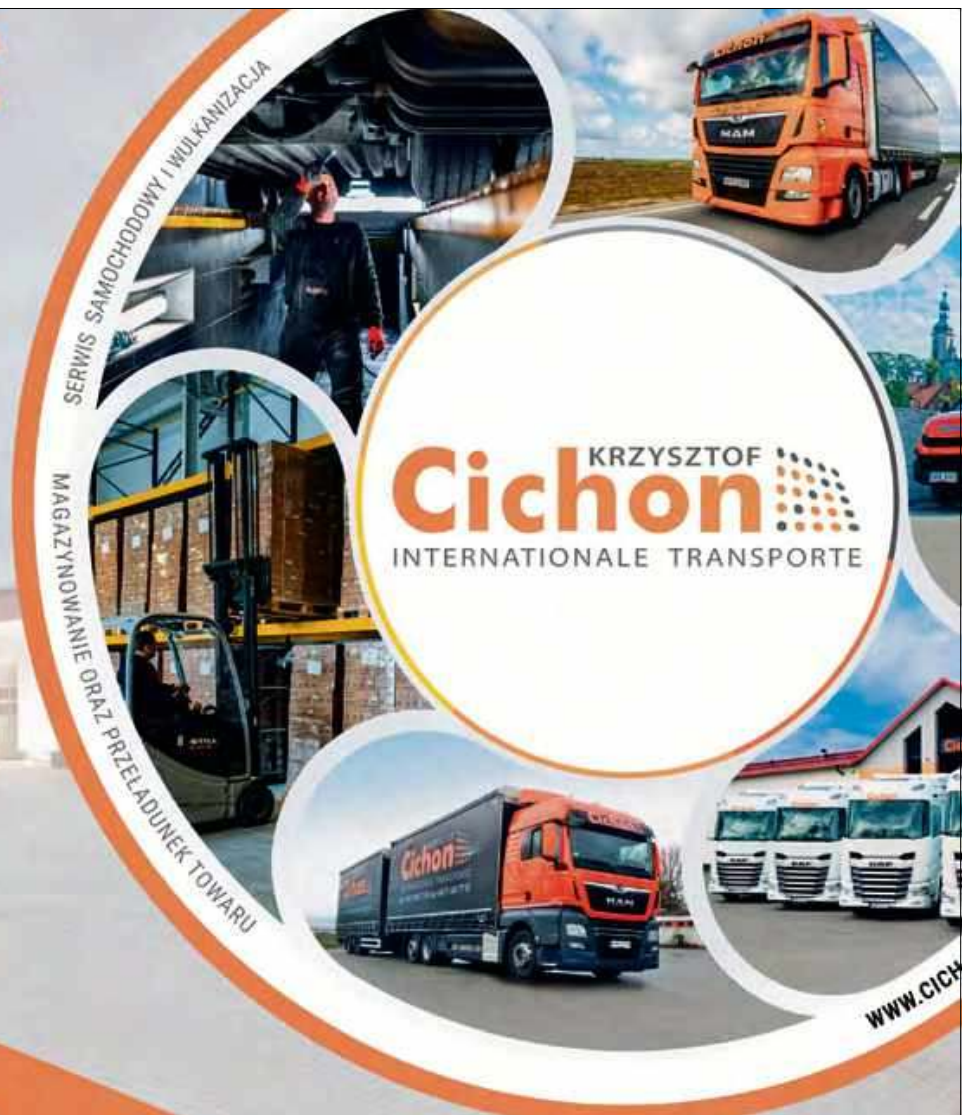

ul.Młyńska 4, 48-250 Głogówek
+48 531 455 372
+48 77 4067760
info@cichontransport.eu

Oferta obejmuje sklepy:

ŹRÓDEŁKO

Krapkowice, ul.Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30

euro sklep

Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2

Oferta ważna: 19.03-02.04.2024

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

KINDER NIESPODZIANKA 20G
3,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZT

JEŻYKI 140G MIX SMAKÓW
4,49 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZT

HARNAŚ JASNE 0,50L BUTELKA ZWROTNA
1,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 20 SZT

PAULANER OKTOBERFEST 0.50L
TYLKO W ŹRÓDEŁKU!
5,99 ZŁ/SZT

PRINCE POLO XXL 50G MIX SMAKÓW
1,39 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 3 SZT

ROLNIK OGÓRKI KONSERWOWE 900G
5,99 ZŁ/SZT

DAWTONA KAPUSTA CZERWONA Z JABŁKIEM 500G
3,99 ZŁ/SZT

OLEJ BESKIDZKI 1L
HIT
5,99 ZŁ/SZT

eprasa.pl e9bc990a3f